

RADIO-INE-WE-TELEFON-PA  
RADIO-INE-WE-TELEFON-PA  
RADIO-INE-WE-TELEFON-PA  
RADIO-INE-WE-TELEFON-PA  
RADIO-INE-WE-TELEFON-PA  
RADIO-INE-WE-TELEFON-PA  
RADIO-INE-WE-TELEFON-PA  
RADIO-INE-WE-TELEFON-PA  
RADIO-INE-WE-TELEFON-PA  
RADIO-INE-WE-TELEFON-PA

Ambasador MRL w Polsce

przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął 3 bm. w Belwederze na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Mongolskiej Republiki Ludowej w Polsce Delegata Balżinnama, który złożył li sty wierzytelniące.

Patoliczew w Brazylii

prezydent Brazylii Joao Goulart przyjął w środę szefa delegacji radzieckiej, która przybyła tu na otwarcie radzieckiej wystawy handlowo-przemysłowej, ministra handlu zagranicznego ZSRR N. Patoliczewa.

Subandrio w Moskwie

W dniu 3 bm. do Moskwy przybyła indonezyjska delegacja rządowa, w której czele stoi wicepremier i minister spraw zagranicznych Indonezji dr Subandrio.

Chiny - Pakistan

Chiny i Pakistan postanowiły przeprowadzić rozmowy na temat problemów granicznych i następnie podpisać w tej sprawie tymczasowe porozumienie.

Z pobytu Kong Le w ZSRR

Przewodniczący Najwyższej Rady Wojskowej Laosu generał Kong Le i członkowie kierowanej przez niego delegacji laotańskiej złożyli w czwartek wizytę ministrowi obrony ZSRR marszałkowi Malinowskiemu. Podczas tego spotkania obecni byli również marszałkowie ZSRR - Greczko, Zacharow i Rokossowski.

KALISKIE SPOTKANIA TEATRALNE

Spotkania Kaliskie stały wczoraj pod znakiem imprez raczej poważnych.

Przed południem w sali MRN obradowali krytycy teatralni pod przewodnictwem Romana Szydłowskiego. Rozważane były 2 główne zagadnienia: praca kaliskiego teatru w swoim środowisku oraz problemy związane z festiwalami.

Do działalności teatru kaliskiego odniesiono się z uznaniem, ale krytycznie. Podnoszono w związku z tym potrzebę większego urozmaicenia repertuaru, konieczności uważniejszej troski o oprawę scenograficzną przedstawień, ambitniejszej inscenizacji, a co za tym idzie: pozytywki zaangażowania do teatru na stałe młodych, ambitnych twórców.

Sprawy te mogłyby być z powodzeniem rozwiązane od nowego sezonu, tym bardziej, że po sesji wszyscy mieliśmy okazję udać się na budowę Domu Aktora w Kaliszu. Dom ten, już pod dachem, będzie niedługo oddany do dyspozycji teatru. Bagatel: 21 samodzielnych, pięknych mieszkań. Pozwoli to ulokować prawie cały zespół artystyczny teatru kaliskiego.

Po południu dnia wczorajszego teatr z Zielonej Góry wystawił szeroko komentowaną w prasie warszawskiej sztukę Bohdana Drozdowskiego „Kondukt”.

Sztukę tę mieliśmy możność oglądać w zeszłym roku w Poznaniu podczas Festiwalu Poezji. Przedstawienie reżyserował Marek Okopiński przy współpracy Olgiera Sockackiego. Scenografię projektował Marian Kucharski.

Ten współczesny moralitet Drozdowskiego zyskał, przy udziale młodych artystów Zielonej Góry, atrakcyjne opracowanie sceniczne.

Wczoraszny występ z przedstawieniem nieznanym u nas komedii Cornelle’a „Przedziwny kochanek”, w przekładzie Stanisława Hebanowskiego. To atrakcyjne odkrycie repertuarowe uzyskało interesującą interpretację reżyserką Marii Straszewskiej w dekoracjach Stanisława Bąkowskiego. W roli Anieliki wystąpiła Halina Winiarska, w roli przedziwnego kochanka Alidora — Józef Fryzlewicz.

Równolegle z przedstawieniami teatru zielonogórskiego w sali kawiarni „Teatralna” produkował się w programie imprez towarzyszących Teatr Propozycji z Gniezna. Wystąpił ze sztuką Tadeusza Rittnera „Odwiedziny o zmroku”. Również i to przedstawienie było pokazywane w Poznaniu w trakcie zeszłorocznej Jesieni Poetyckiej.

Dotychczasowy przebieg Kaliskich Spotkań Teatralnych zdaje się wskazywać na wzrost zainteresowania publiczności imprezami festiwalu.

Kaliska publiczność, niezależnie od przedstawień w teatrze i spotkań z czołowymi znawcami tea-



Rok XVIII  
Wydanie AB  
Poznań,  
sobota, 5 maja 1962  
Cena 50 gr  
Nr 106 (5674)

Aktualne problemy Wielkopolski

Jan Szydłak na spotkaniu w UAM

Na czwartkowe zebranie organizacji partyjnej PZPR przy Uniwersytecie Adama Mickiewicza przybył I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu Jan Szydłak, który poinformował zebranych o aktualnych pracach wojewódzkiej instancji partyjnej oraz o planach pracy na bieżący rok.

Jan Szydłak powiedział, że na pierwszym planie działania KW znajduje się teraz realizacja wniosków z akcji sprawozdawczo-wyborczej do Wojewódzkiej Konferencji

Partyjnej. Jak wiadomo, wniosków tych jest ok. 5.500, z czego ok. 1.000 będzie przedmiotem pracy KW, a reszta może być zrealizowana przez instancje powiatowe. Jeśli chodzi o te ostatnie to ustala się zasady kontroli wykonania tych wniosków oraz formy uogólnienia pewnych wniosków z pozoru dotyczących spraw pojedynczych, które jednak dają się dotkliwie we znaki również i w innych rejonach województwa. Chodzi bowiem o usuwanie przyczyn rozmaitych niedociągnięć, a nie tylko ich skutków. Do takich należą np. wnioski postulujące bardziej prawidłowy rozdział mieszkań. Duża i ważna grupa wniosków dotyczy inwestycji i te wymagają szczególnej pracy, gdyż często postulują one wykonanie inwestycji całkowicie uzasadnionych ekonomicznie i społecznie, po prostu koniecznych i to jeszcze w bieżącej 5-lacie.

I sekretarz KW poinformował, że wojewódzka instancja partyjna analizowała ostatnio zagadnienie ruchu cen przy czym stwierdzono, że sprawa ta globalnie nie wygląda bynajmniej groźnie, jed

tr, może oglądać codziennie wystawę pięknych fotografii Grażyny Wyszomirskiej pod nazwą „Kobieta w teatrze” (w hallu teatru), wystawę tematów teatralnych w pracach fotografików warszawskich (w hallu Prezyd. MRN) oraz wystawę obrazów poznańskiego plastyka Zygmunta Miszczyka (w sali Bogusławskiego w teatrze).

Dziś popisuje się teatr z Gniezna, w programie „Irucka historia” Arbutowa oraz „Cudowna woda” Synge’a.

Po południu, w ramach imprez towarzyszących, odbędzie się spotkanie ze znanym teatrologiem Edwardem Csato. (ef)

1 l wody zastąpi 75 l benzyny

Nowe źródła energii

Nowe źródła energii i sposobów wykorzystania tych bogactw, oraz sił przyrody w interesie narodu były głównym tematem wczorajszej, ogólnopolskiej konferencji, naukowo-technicznej, zorganizowanej w Poznaniu przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich.

Jak wynika z przytoczonych danych, podstawowym źródłem energii w polskiej energetyce jest węgiel, którego zasoby są ograniczone i nie zawsze racjonalnie wykorzystane. W związku z tym należy — jak podkreślano — szerzej rozwijać postęp techniczny dla wypracowania bardziej wydajnych sposobów wytworzenia, lepiej użytkowywać istniejące zasoby paliw oraz sięgać do nowych źródeł energii, m. in. termojądrowej.

Ta ostatnia stwarza ogromne perspektywy, stanowi praktycznie niewyczerpalne źródło energii i może zrewolucjonizować nasze życie gospodarcze. Ważne znaczenie dla naszej gospodarki posiadają również ogniwa paliwowe (czyli urządzenia do bezpośredniej przemiany energii chemicznej w elektryczną), które mogą służyć do napędu samochodów i tym samym wyeliminować benzynę.

Do szybszego wykorzystania nowych źródeł energii przyczynić się też może przeznaczenie większych niż dotychczas środków na prowadzenie badań, oraz skoordynowanie prac, kontynuowanych w tym zakresie w krajach demokracji ludowej. O możliwościach, jakie stwarza wykorzystanie nowych źródeł energii świadczyć może chociażby to, że ekstrakcja deuteru, zawartego w każdym litrze wody morskiej wywołuje tyle energii, co uzyskuje się z 75 litrów benzyny.

Wszystko to wskazuje, że możliwości, jakie stwarza użarzenie energii termojądrowej i innej są olbrzymie, to też w czasie konferencji sprecyzowano m. in. dla polskich naukowców kierunki dalszych badań. (l)

nakże w poszczególnych wypadkach zdarzało się istotnie niczym niezasadnione zawyżanie cen niektórych artykułów. Zostaną z tego wyciągnięte właściwe wnioski. Analizowano także stan wielkopolskiej służby zdrowia. Okazało się, że zajmujemy w tej dziedzinie jedno z ostatnich miejsc w kraju. Rozpoczęto energiczne starania o dodatkowe znaczne kredyty na poprawę tego stanu rzeczy. Jan Szydłak przedstawił także plany prac Egzekutywy KW na najbliższe miesiące oraz problemy, które zostaną rozpatrzone na najbliższych posiedzeniach plenarnych KW. Znajdują się wśród nich problem realizacji podstawowych inwestycji naszego województwa, rozwój samorządu chłopskiego, prawidłowe roztwierzenie kadr w całym województwie i inne ważne problemy.

Następnie Jan Szydłak odpowiadał na pytania uczestników zebrania. Z kolei przedstawiono zebrany informację o pracach Komitetu Uczelnianego PZPR przy UAM.

(ms)

83 osoby zginęły

Katastrofa kolejowa w Tokio

W czwartek wieczorem w pobliżu dworca Mikawaszima na przedmieściu Tokio wydarzyła się poważna katastrofa kolejowa. Według pierwszych doniesień zginęły 83 osoby, a 189 zostało rannych.

Katastrofa miała następujący przebieg. O godzinie 21.30 czasu miejscowego elektryczny pociąg podmiejski wpadł na wykołone wagony towarowe w pobliżu stacji Mikawaszima. Trzy wagony osobowe wyskoczyły z szyn i uderzyły w nie pociąg pasażerski nadjeżdżający akurat z przeciwnego kierunku.

Zdaniem policji liczba śmiertelnych ofiar prawdopodobnie będzie jeszcze wyższa. Na miejsce wypadku przyjechało 77 karettek pogotowia.

Wypadek w Mikawaszima stanowi najtragiczniejszą katastrofę w historii Tokio. (PAP)



Kolarze radzieccy nadal bezkonkurencyjni

Punktualnie o godz. 12.05 nastąpił start ostry do III etapu XV Wyścigu Pokoju, który prowadził z Lipska do Erfurtu. Na trasę długości 132 km wyruszyło już 116 kolarzy. Tuż przed startem wycofali się Szwed Pettersson oraz dwaj reprezentanci Zjednoczonej Republiki Arabskiej Louis i Naggeb. O ile ci ostatni zrezygnowali z udziału w dalszej jeździe z powodu zimna, o tyle doskonały kolarz szwedzki Pettersson zmuszony był z powodu śmierci ojca natychmiast udać się do domu. Wyścig odjechał na południe a sympatyczny zawodnik jeden z bohaterów II etapu odleciał samolotem do Szwecji.

Pogoda wczoraj była nieco łaskawsza. Deszcz już nie padał ale temperatura wahała się w granicach 8 do 10 stopni C. Nie wpływało to na poprawę humorów kolarzy Afryki, którzy mimo dresów i swetrów trzęśli się z zimna. Około 10 km od startu pierwszy defekt roweru na tym etapie miał reprezentant Tunezji Ba-laul. Natychmiast otrzymuje on koło z polskiego wozu technicznego i jedzie dalej. 20 km dalej podobna sytuacja spotyka Beke-rra o potem Melichowa. Jednak zarówno jeden jak i drugi szybko posuwała się w bardzo wolnym tempie około 36 km/godz. Trochę ożywienia wśród kolarzy wniósł pierwszy lotny finisz na 61 km od startu w miejscowości Eisleben. Tutaj najszybszy okazał się Duńczyk Joergensen. Wyrzucił on dwóch zawodników Związku Radzieckiego Sajchuzina i Moskwinu.

Kilkanaście kilometrów dalej próbowali ucieczki Eckstein (NRD) i Megyerdi (Węgry). Zyskują oni nawet około 150 m przewagi, lecz po następnych 10 km zostają wchłonięci przez główną grupę, liczącą około 90 kolarzy. Następne kilometry przyniosą pewne wzmocnienie tempa, ale w dalszym ciągu na czele wyścigu jedzie peloton składający się z około 80 kolarzy. Polacy jadą jako pierwszy w tej grupie, pilnując swoich najgroźniejszych przeciwników kolarzy ZSRR, NRD, Rumunii i Belgii. Na 90 kilometrów od startu zlokalizowano drugi lotny finisz. Tutaj najlepszym sprinterem okazał się Zieliński (Polska). Drugi był Eckstein (NRD), a trzeci Jusko (Węgry). Tempo wyścigu wzrosło i coraz więcej kolarzy zaczyna zostawać w tyle. Odpadają Egipcjanin, Marokańczyk, Norwedy i inni. W tym momencie również Domański, który na poprzednim etapie doznał bolesnej kontuzji ręki i etap z Lipska do Erfurtu traktuje jako wypocinek.

Główny peloton mijając miejscowość Berga zbliża się do Bad Frankenhausen, gdzie znajduje się pierwsza premia górską w XV W. P. Na 8 kilometrowej trasie kolarze mieli do pokonania 400 metrową różnicę wzniesień.

Trzeba dodać, że na tym krótkim odcinku było aż 36 zakrętów. Najlepszym „góralem” okazał się Anglik Butler. Tuż za nim szczyt pokonał Eckstein (NRD), Petrow (ZSRR) i Zieliński (Polska). Stosunkowo ostry podjazd spowodował, że główny peloton pękł na kilka grup. Na czele znalazła się trzyczłonek zawodników, wśród której oprócz Zielińskiego jechali jeszcze Kudra, Bekier i Gazda. Fornalczyk był jakieś 500 m za nimi, a Domański pedałował w środku wyścigu.

Następne kilometry nie przyniosły nic nowego. Wąska szosa i nie najlepsza droga powoduje, że dochodzi do kilku karamboli, na szczęście nie w grupie zawodników. W tym momencie zbliża się do Bad Frankenhausen, gdzie znajduje się pierwsza premia górską w XV W. P. Na 8 kilometrowej trasie kolarze mieli do pokonania 400 metrową różnicę wzniesień.

Następne kilometry nie przyniosły nic nowego. Wąska szosa i nie najlepsza droga powoduje, że dochodzi do kilku karamboli, na szczęście nie w grupie zawodników.

(Dokończenie na str. 2)

Ojcowie powiatów zwiedzają rejon Konina

Od wczoraj w rejonie Konina — Koło — Turek przebywa wycieczka przewodniczących prezydów PRN i miast wydzielonych naszego województwa. Działacze rad narodowych przybyli do nowego okręgu przemysłowego pod kierownictwem wiceprzewodniczącego Przew. WRN mgr. Witolda Stefanowskiego i sekretarza Prezydium mgr. Stanisława Cozasia.

Celem wycieczki jest zapoznanie gospodarzy powiatów z problematyką gospodarczą tego rejonu. (pż)

Uwaga! Uwaga!

Jutro

w „Głosie Tygodnia” konkurs czytelniczy

na temat znajomości utworów pisarzy poznańskich. Wartościowe nagrody!



Śnieg pomógł roślinom...

Treść zawarta w tytule zakrawa pozornie na ślad. Pozornie, bo w rzeczywistości śnieg, który dość grubą warstwą pokrył pola uprawne w ub. poniedziałek i środę, utrzymując się przez kilka godzin, pomógł istotnie niektórym roślinom w odparowaniu ataków niskiej temperatury. Gdyby nie ta warstewka puszystej bieli i zachmurzenie, to kto wie czyby młode pędy zbóż jarych nie uległy przymrozkom. Tak przynajmniej twierdzą fachowcy i chyba nie bezpodstawnie.

Na szczęście obyło się bez szkód na polach, ucierpiał natomiast drzewa owocowe. Szczególnie morele, brzoskwinie, wczesne czereśnie i latowe odmiany jabłoni straciły — skutkiem przymrozków — większość swoich kwiatostanów, a zatem i zalążków owocowych. Tych gatunków owoców będziemy więc mieli na rynku wielkopolskim mniej niż np. przed dwoma laty. Handel owocarsko-warzywniczy będzie musiał skorzystać z importu wewnętrznego. W południowo-wschodniej części kraju nie zanotowano bowiem szkodliwych dla sadów wpły-

wów atmosferycznych, których nam nie szczędzi w tym roku figlarna przyroda. Chociaż szkód na polach nie zanotowano, to jednak nie ulega wątpliwości, iż ochłodzenie wstrzymało wegetację roślin zbożowych, a w szczególności bujnie rozwijającego się rzepaku ozimego. Na skutek tego wzrosło zagrożenie ze strony słodyszka-rzepakowca. Należy więc tym intensywniej zwalczać go Ditochem lub innymi preparatami chemicznymi, wskazanymi przez służbę ochrony roślin. Na przykład kilka dni przed kwitnieniem rzepaku nie można stosować Ditoxu, lecz raczej Toxaphen lub Melipox, które nie są szkodliwe dla pszczoł i innych pożytecznych owadów. Dodać jeszcze chcemy, że kończy się już w zasadzie okres opryskiwania zbóż ozimych preparatami chwastobójczymi, gdyż rośliny zaczynają „strzelać” wzdłuż.

Śiewy zbóż jarych rolnicy mają już już poza sobą. Kończy się w bieżącym tygodniu siew buraków cukrowych i pastewnych oraz marchwi pastewnej. Nawozów sztucznych na ogół nie brakowało w naszym województwie, z wyjątkiem azotowych, których niedobór notujemy od kilku lat. Można by ich niedostatek wyrównać wodą amoniakalną, zawierającą duży procent czystego azotu przyswajalnego, której przemysł chemiczny dostarcza w każdej ilości. Cóż, kiedy rolnictwo nie dysponuje rozlewaczami mechanicznymi, ani konnymi. Trudno zaś wymagać, aby rozlewano ten nawóz po polach przy pomocy wiader czy konewek.

Pociągającym zjawiskiem jest fakt, że rolnicy nasi zastosowali w bieżącym roku gospodarczym dużo wapna nawozowego, co na pewno zakwaszonym glebom wielkopolskim wyjdzie na zdrowie. Do tej pory rozprawiano bowiem poprzez GS-y i rozsiano na polach około 50 tysięcy ton, czyli o 14 tysięcy ton więcej niż w analogicznym okresie 1961 roku. Jasne, że nie pozostanie to bez wpływu na plony roślin uprawnych, zwłaszcza ziemniaków i buraków, które organicznie nie znoszą kwasotwórczych składników w ziemi.

Na zakończenie warto dodać, że meteorolodzy zapowiadają na przyszły tydzień nieznaczne uprządkie, ale jednak ocieplenie. Jeżeli horoskopy się sprawdzą, to przynadrobni jeszcze z pewnością opóźnienia, spowodowane niespodziankami niżowymi i wyżowymi w układzie atmosferycznym. (k)

## Konferencja okrągłego stołu Wschód — Zachód

W dniach 4-7 maja odbędzie się w Brukseli konferencja „okrągłego stołu” Wschód — Zachód, zorganizowana z inicjatywy belgijskiego stowarzyszenia na rzecz odprężenia międzynarodowego.

W obradach konferencji wezmą udział działacze społeczni i politycy z Belgii, ZSRR, USA, W. Brytanii, Francji, Polski i innych krajów.

Tematem konferencji „okrągłego stołu” będą: 1. problemy techniczne związane z rozbrojeniem; 2. rozszerzenie stosunków kulturalnych Wschód — Zachód; 3. do stosowania struktury i działalności organizacji Narodów Zjednoczonych do obecnej sytuacji międzynarodowej.

Przewidywany jest udział w obradach laureata Pokojowej Nagrody Nobla p. Noel-Bakera (W. Brytania), b. ministra J. Mocha i generała Billotte (Francja), znanego pisarza radzieckiego I. Erenburga i posła na Sejm PRL, Ostapę Dłuskiego. (PAP)

## Godzina policyjna w Algierze

Wysoki komisarz Francji w Algierii, Christian Fouchet, wspólnie z dowódcą wojsk francuskich w Algierii, generałem Fourquetem, zarządził w Algierze godzinę policyjną począwszy od godziny 20.30. Fouchet zapowiedział podjęcie „energicznych kroków” przeciw OAS. W przemówieniu transmitowanym przez radio oświadczył on również, że wszyscy funkcjonariusze państwowi, którzy nie będą ściśle stosować się do obowiązujących ich zarządzeń, zostaną wyrzuceni z pracy i usunięci z Algierii do Metropolii. To samo co dotyczy funkcjonariuszy — oświadczył Fouchet — obowiązują również wszystkich innych obywateli.

Agencja France Presse donosi o nowej akcji terrorystycznej bandy OAS-owskiej w miejscowości Souk-Ahras, oddalonej o 35 km od granicy algiersko-tunezyjskiej. W wyniku napadu bandy OAS na ludność cywilną jedna Algierka została zabita, a 21 Algierczyków rannych. (PAP)

## W USA — „nie” dla prób jądrowych

Wyniki ankiety przeprowadzonej przez ukazujący się w San Francisco dziennik „Chronicle” świadczą, że Amerykanie nie popierają decyzji Waszyngtonu w sprawie wznowienia doświadczalnych eksplozji nuklearnych w atmosferze.

„Chronicle” zapytywał swoich czytelników, czy zgadzają się z szeregiem oświadczeń złożonych w związku z decyzją Waszyngtonu. Jedno z nich głosiło, że „decyzja prezydenta nie jest realistyczna”. 73 proc. ankietowanych zgodziło się z tą opinią.

Tyleż samo — 73 proc. odpowiedziało „tak” w związku z zacytowanym w dzienniku oświadczeniem niemiastliwym: „Zgadzałem się z profesorem Hansem Bethe, który oświadczył, że Stany Zjednoczone nie powinny wznawiać doświadczalnych nuklearnych”.

82 proc. zapytywanych wyraziło solidarność z oświadczeniem stwierdzającym, że „kontynuowanie doświadczalnych jądrowych może wzmoć niebezpieczeństwo wybuchu wojny w wyniku nieodpowiedzialnej akcji, bądź jaskrawej omyłki”. (PAP)

## Niebezpieczna działalność zachodniemieckich ziomkostw

Ukazujące się we Frankfurcie n. Menem ewangelickie czasopismo „Stimme der Gemeinde” (Głos Gminy) zamieściło obszerny artykuł, krytykujący działalność zachodniemieckich organizacji ziomkowskich, które prowadzą politykę „wroga wszelkiemu odprężeniu i oczerniają wszystkich inaczej myślących”. Pismo wskazuje w tym artykule na nieprzebiegające w śródkałach metody kampanii prowadzonej przez wszystkie organizacje ziomkowskie m. in. przeciwko autorom znanego tybindzkiego memorandum.

„Stimme der Gemeinde” pisze: „Zrozumienie winy Niemiec, przestawienie dotychczasowego sposobu myślenia, powściągliwość w wypowiedziach, polityka kompromisu biorąca realia pod uwagę — oto czego na darmo doszukujemy się w działalności ziomkostw, chociażby przesiadki na spotkanie w r. 1950 w Stuttgarcie zrzęgnięci z zemsty i odwetu”.

Organizowane regularnie przez ziomkostwa manifestacje są stale wykorzystywane jako platforma przez polityków różnych odcieni — stwierdza pismo — a rząd bński podejmuje kroki, by przesiedleńcom utrudnić wrośnięcie w społeczeństwo Niemiec Zachodnich”.

„Czy zjawisko prawdziwej integracji przesiedleńców — czytamy dalej w wspomnianym artykule — nie jest równoznaczne z uznaniem granicy na Odrze i Nysie? Po co więc zachęcać zwiazki i organizacje domagające się odzyskania obszarów, które w roku 1937 były lub nie były niemieckie?” Pismo dochodzi do wniosku, że polityka organizacji rewizjonistycznych, w NRF jest „polityką pozbawioną skrupuły i pełną iluzji”. Pozbawiona skrupuły, bo „nie chce się dostrzec i celowo przemilcza przyczyny, które doprowadziły do fiaska, jakie spotkało III Rzeszę, a iluzoryczna nadzieja, że wychodzi z późnych życzeń pełnych resentymentów, które nie doprowadzą nigdy do powstania polityki opartej o dobre i zdrowe podstawy.” (ZAP)

# Kennedy podziwiał wyczyn Titowa

## Spotkanie dwóch kosmonautów

Prezydent Kennedy przyjął w czwartek radzieckiego kosmonautę Hermana Titowa i wyraził podziw dla jego 25-godzinnej wyprawy poza Ziemię.

Przy powitaniu w Białym Domu, gdy fotoreporterzy robili okolicznościowe zdjęcia, Kennedy powiedział: „chcę założyć, że bardzo się cieszymy z przybycia pana Titowa do Stanów Zjednoczonych” i zwracając się bezpośrednio

do kosmonauty dodał: „podziwiam pański wyczyn”.

„Bardzo dziękuję, panie prezydencie — odparł kosmonauta. — Bardzo się cieszę słysząc pańskie słowa”.

Prezydent rozmawiał z Titowem 10 minut, po czym wyszedł razem z nim na otwartą werandę, gdzie znowu czekali fotoreporterzy i kinooperatorzy.

Występując później w telewizji Titow oświadczył, że spotkanie z prezydentem było bardzo miłe i podziękował za przyjęcie.

Przed wizytą w Białym Domu Titow spotkał się z Johnem Glennem. Pierwsze spotkanie kosmonautów radzieckiego i amerykańskiego odbyło się w siedzibie krajowej akademii nauk USA. Amerykanin powiedział „hello” na to Titow odparł: „zdrastujcie, oczeń rad”.

Dwaj astronauty gorąco uściskali sobie dłonie i przedstawili swe małżonki.

Po krótkiej miłej rozmowie Titow i Glenn przeszli do sali, gdzie zapisują swą obecność uczestnicy obradującej obecnie w Waszyngtonie Sesji Międzynarodowego Komitetu Badania Przestrzeni Kosmicznej (COSPAR).

Glenn był następnie przewodnikiem Titowa podczas zwiedzania Waszyngtonu.

Limuzynie, którą jechali kosmonauci, towarzyszył cały orszak maszyn z dziennikarzami, fotoreporterami, sprawozdawcami radia i telewizji.

Titow obejrzał pomnik Lincolna, pomnik — obelisk George Washingtona, zwiędził archiwum państwowe USA, gmach Kongresu amerykańskiego oraz muzeum na 170 metrów wysokości, na szczycie małą platformę, z której można oglądać całe miasto. Gdy Titow i Glenn jechali tam windą, radziecki astronauta powiedział do swego amerykańskiego kolegi: „Jest to pierwsza wspólna radość — amerykańska wyprawa w Kosmos”.

W kongresie radzieckiego kosmonauta powitał przywódca większości w Senacie Mike Mansfield oraz speaker Izby Reprezentantów McCormack.

Zapytany później w telewizji, jakie wrażenie wywarł na nim Waszyngton, Titow powiedział: „miasto podobało mi się. Również pogoda się poprawiała... Myślę, że ogólnie biorąc jest to dobry znak”. Glenn który wystąpił razem z nim, przytaknął tym słowom.

PAP

Herman Titow [z prawej] w rozmowie z prezydentem USA J. Kennedym i J. Glennem w Białym Domu w Waszyngtonie.

CAF — radiofoto



## Za deprawację nieletnich duchowny stanął przed sądem

Przed kilkoma dniami Sąd Powiatowy w Kielcach rozpatrzył sprawę księdza Jerzego Zmudy, oskarżonego o uprawianie czynów nierządnych z nieletnimi.

Ksiądz Jerzy Zmuda ukończył w 1953 roku wyższe seminarium duchowne w Kielcach i został skierowany przez biskupa Kaczmarka do pracy duszpasterskiej w diecezji kieleckiej jako wikariusz. Jednocześnie pełnił obowiązki katechety w miejscowych szkołach podstawowych, oraz prowadził szkolny chór.

Wykorzystując swoje stanowisko, pod pozorami wypisywania świadectw z religii, wyświechtania przeżycy czy wypożyczania ksiąg ks. Zmuda zapraszał nieletnie dziewczęta do swego mieszkanka, gdzie dopuszczał się czynów nierządnych. Po pewnym czasie został przeniesiony do innej parafii, ale nawiązanych kontaktów nie przerwał, przyjmując dziewczęta niejednokrotnie na nocleg, w swym nowym miejscu zamieszkania.

Władze prokuratorskie wszczęły śledztwo w sprawie deprawacji nieletnich, jednak ksiądz Zmuda, wykorzystując swoje duszpasterskie stanowisko, starał się utrudnić postępowanie dowodowe, nakłaniając świadków do fałszywych zeznań. Na nic się zdały próby mactwa i Sąd Powiatowy w Kielcach po rozpatrzeniu sprawy wydał wyrok skazujący księdza Jerzego Zmudę, za uprawianie nierządu z nieletnimi, na cztery lata więzienia.

Pozostaje jeszcze jeden aspekt tej przemyślanej sprawy. Dlaczego kielkie władze kurialne, w tak jasnym przypadku zgnilizny moralnej, nie wyciągnęły żadnych wniosków kanonicznych w stosunku do swego wikariusza? (PAP)

## O mało nie ożenił się z... własną córką

Niewiele brakowało, by emigrant pochodzenia żydowskiego zamieszkały obecnie w USA, ożenił się z... własną córką. Przyjechał on przed kilkoma tygodniami jako turysta do Tel Avivu, gdzie poślubił 23-letnią dziewczynę i zapisał do niej gorącym uczuciem. Uczucie było odwzajemnione i oboje postanowili się pobrać. Narzeczoną opowiadała często o swej pierwszej żonie i dwóch córkach, które zaginęły podczas wojny na wschodniej Europie. Opowiadania jego pokrywały się w dużym stopniu z tym, co młoda dziewczyna słyszała od swojej matki.

Sprawa wyjaśnia się dopiero wówczas, gdy narzeczona postanowiła przedstawić matce swego przyszłego męża. Oboje poznali się od pierwszego wejrzenia i padli sobie w objęcia. Okazało się, że są rodzicami dziewczyny.

Od chwili zostania na początku drugiej wojny światowej, oboje nie wiedzieli nic o sobie i uważali się za zaginionych. (PAP)

# XV. Wyścig Pokoju

BERLIN • PRAGA • WARSZAWA

(Dokończenie ze str. 1)

lacy przyjechali w czołówce tego wielkiego peletonu i według nieoficjalnych obliczeń Fornalczyk był szósty, Zieliński ósmy, a Gazda jedenasty.

W klasyfikacji drużynowej i indywidualnej po trzech etapach nie nastąpiły żadne większe zmiany. W dalszym ciągu prowadzi Związek Radziecki oraz Czerepowicz.

W dzisiejszym dniu kolarze mają do pokonania dwa etapy. W pierwszym, prowadzącym z Erfurtu do Jeny, długości 47 km, jechać będą na czas w indywidualnym starcie. Po krótkiej przerwie wyruszą na trasę liczącą 157 km do Karl-Marx-Stadt. Będzie to już normalny etap ze wspólnym startem. Przyjazd na metę spodziewany jest około godz. 15.

## WYNIKI II ETAPU INDYWIDUALNIE

|                                                         |         |
|---------------------------------------------------------|---------|
| 1. Czerepowicz (ZSRR)                                   | 5:17.04 |
| (z bon.)                                                |         |
| 2. Nijdam (Holandia)                                    | 5:17.34 |
| 3. Melichow (ZSRR)                                      | 5:18.04 |
| 4. Amplier (NRD)                                        |         |
| 5. De Breuker (Belgia)                                  |         |
| 6. Pettersson (Szwecja)                                 |         |
| 7. FORMALCZYK (POLSKA)                                  |         |
| 8. Kellermann (NRD)                                     |         |
| 9. Selaru (Rumunia) — wszyscy ten sam czas, co Melichow |         |
| 10. ZIELIŃSKI (POLSKA)                                  | 5:19.19 |

## Lech przed trudnym zadaniem

W niedzielę jedenastka I. ligowego Lecha gościć będzie, jednego ze swych groźniejszych przeciwników, w rozgrywkach o mistrzostwo naszej ekstraklasy piłkarskiej — drużynę gdańskiej Lechii.

Zespół gdański zajmuje w tabeli II grupy czwartą pozycję o stopień lepszą od debiutującego Lecha. Jednak piłkarze Wybrzeża mają na swym koncie 6 zdobytych punktów, podczas gdy Lech tylko 3.

Gdański zespół nie będzie łatwym przeciwnikiem dla poznajskich piłkarzy. Weszli oni już w „uderzenie”. Świadczy o tym m. in. wynik bezbramkowy uzyskany z przodownikiem tabeli bytomską Polonią. Lech przegrał w Opolu różnicą zaledwie jednej bramki z Odrą, okupującą drugą lokatę. Na leży się więc spodziewać w niedzielę na Dębie ciekawej gry i dla kolejarzy bardzo ważnej stawki.

W tym samym dniu Stal Mielec gościć będzie Arkońię. Wynik tego spotkania specjalnie interesuje nas w Poznaniu. Oczywiście nasi kibice pragną zwycięstwa Lecha, a drużynom walczącym w Mielcu — remis. Wisła zmierzy się z Odrą. Pauzuje ŁKS.

Również następny mecz rozegra Lech na swoim boisku. 13 maja z wita do Poznania Polonia Bytom.

## To były dobre zawody

Poznański Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki zorganizował z okazji Święta Pracy wspólnie z zainteresowanymi PKKF propagandowe zawody w Jarocinie, Turku, Kole i Koninie. Na zawody te wyjechali reprezentanci silnych sekcji la. I tak do Jarocina członkowie AZS i Olimpij, do Konina — Warty, do Kota — Energetyka, do Turka LKS Orkan i AZS.

Zawody cieszyły się żywym zainteresowaniem publiczności, jednak stosunkowo słaba była frekwencja miejscowych zawodników. Oto kilka wyników, zasługujących na uwagę: w Kole Nalepka uzyskał na 1.000 m. dobry czas — 2:36,5, w Koninie Stasiak miał na tym dystansie 2:42,0, a Cybulski 2:43,0. W Turku Z. Żychalski przebiegł 1.000 m. w czasie 2:48.

W Jarocinie odbył się pojedynek w dysku pomiędzy Wachowskim i Obuchowiczem. Wygrał Wachowski wynikiem 48.57. Obuchowicz rzucił 48.15. W skoku wzwyż Nalepka przeszedł wysokość 157 cm, a w Jarocinie Kramer — 175 cm. Z zawodniczek wyróżniła się w skoku wzwyż Wilińska. Jej wynik 1.47 m. (p)

|                                               |         |
|-----------------------------------------------|---------|
| 11. Eckstein (NRD)                            |         |
| 12. Ruiner (Austria)                          |         |
| 13. Sajdhuzin (ZSRR)                          | 5:19.19 |
| 14. Pietrow (ZSRR)                            |         |
| 15. GAZDA (POLSKA)                            |         |
| 20. Moiceanu (Rumunia) — wszyscy ten sam czas |         |
| 36. BEKER (POLSKA)                            | 5:19.19 |
| 50. KUDRA                                     | 5:25.49 |
| 63. DOMAŃSKI                                  | 5:30.51 |
| Przeciętna zwycięzcy II etapu                 |         |
| 39,13 km/godz.                                |         |

## ZESPOŁOWO

|           |          |
|-----------|----------|
| 1. ZSRR   | 15:55.27 |
| 2. NRD    | 15:55.27 |
| 3. POLSKA | 15:56.42 |

|                           |          |
|---------------------------|----------|
| 4. Rumunia                |          |
| 5. Holandia               |          |
| 6. Belgia                 |          |
| 7. Szwecja — ten sam czas |          |
| 8. Austria                | 15:57.57 |
| 9. Węgry — ten sam czas   |          |
| 10. CSRS                  | 15:59.47 |

## PO 2 ETAPACH INDYWIDUALNIE

|                         |         |
|-------------------------|---------|
| 1. Czerepowicz (ZSRR)   | 7:54.49 |
| 2. Amplier (NRD)        | 7:55.40 |
| 3. Nijdam (Holandia)    | 7:57.14 |
| 4. Hellemans (Belgia)   | 7:57.23 |
| 5. Melichow (ZSRR)      | 7:57.44 |
| 6. De Breuker (Belgia)  | 5:57.44 |
| 7. Pettersson (Szwecja) |         |
| 8. FORMALCZYK (POLSKA)  |         |
| 9. Kellermann (NRD)     |         |
| 10. Selaru (Rumunia)    |         |
| — ten sam czas          |         |
| 11. ZIELIŃSKI (POLSKA)  | 7:57.59 |
| 12. Moiceanu (Rumunia)  |         |
| — ten sam czas          |         |
| 13. Eckstein (NRD)      | 7:58.39 |
| 14. Ruiner (Austria)    |         |
| 15. Sajdhuzin (ZSRR)    |         |
| 16. Pietrow (ZSRR)      |         |
| 17. GAZDA (POLSKA)      |         |
| — ten sam czas          |         |
| 32. BEKER               | 7:58.59 |
| 43. KUDRA               | 8:05.29 |
| 57. DOMAŃSKI            | 8:10.29 |

## ZESPOŁOWO

|                           |          |
|---------------------------|----------|
| 1. ZSRR                   | 23:53.23 |
| 2. NRD — ten sam czas     |          |
| 3. POLSKA                 | 23:54.38 |
| 4. Rumunia — ten sam czas |          |
| 5. Belgia — ten sam czas  |          |
| 6. Holandia               | 23:55.42 |
| 7. Szwecja — ten sam czas |          |
| 8. Austria                | 23:56.57 |
| 9. Węgry — ten sam czas   |          |
| 10. CSRS                  | 23:58.47 |
| 12. Francja               | 24:12.25 |
| 13. Jugosławia            | 24:19.23 |
| 14. Anglia                | 24:31.10 |
| 15. Dania                 | 24:39.05 |

## PUNKTACJA NA FIOLETOWĄ KOSZULKĘ

|                  |            |
|------------------|------------|
| 1. Czerepowicz   | — 23 pkt   |
| 2. Amplier       | — 14 pkt   |
| 3. Nijdam        | — 12 pkt   |
| 4. Melichow      | — 10 pkt   |
| 5. De Breuker    | — 9 pkt    |
| 6. ZIELIŃSKI     | — 9 pkt    |
| 7. Hellemans     | — 6 pkt    |
| 8. Moiceanu      | — 6 pkt    |
| 9. Mettersson 1  | — po 5 pkt |
| 11. FORMALCZYK 1 | — po 4 pkt |
| 12. Paillier     | — po 4 pkt |

## dla każdego

● Szwedzcy zapaśnicy po zwycięstwie w Jarocinie nad wzmocnioną drużyną LZS Sulmierzyce 10:6, w ostatnim meczu w Sulmierzycach uzyskali wynik 8:8.

● WSWF we Wrocławiu obchodził jubileusz 15-letniej działalności. W ciągu tych lat uczelnia opuściła ponad 1.000 absolwentów. Imprezy sportowe z okazji jubileuszu odbyła się w czasie od 29. bm. przy współudziale zawodników Poznania i Krakowa.

● W Tokio po raz pierwszy na Olimpiadzie będzie siatkówką. Ołimpiadzie przypuszczają się, iż polscy zawodnicy będą mieli wiele powodzenia w gronie czołowych światowej. Polacy zostali zaproszeni na kilka spotkań do Japonii. Wyjazd nastąpi 21 bm.

● Mistrzostwa bokserskie Europy w 1963 r. odbędą się w maju przyszłego roku w Moskwie. Już powstał już komitet organizacyjny, na czele którego stanął m. in. działacz pięcioboju Nikifor Denisow.

● We Wrocławiu rozpoczęła się statnia partia o mistrzostwo Polski w szachach. Stan meczu pomiędzy Balcerowskim i Dodą wynosi 3:1. Balcerowskiemu wystąpił remis, który zdobył zaszczepił tytuł.

● Związek Kajakowy NRF wyraził gotowość rozegrania spotkania między państwami Polską i NRD 16 i 17 czerwca br. Niemcy mieli trudności z ustaleniem terminu. Mające się odbyć mistrzostwa Europy w Essen nie dojdą do skutku. Międzynarodowa Federacja wyznaczyła nowe miejsce dla imprezy.

## Wkrótce nowe papierosy z filtrem — „Silesia”

Przemysł tytoniowy wypuszcza wkrótce na rynek nowy gatunek papierosów z filtrem „Silesia”. W sprzedaży ukażą się w połowie maja br.

Papierosy „Silesia” będą w estetycznym opakowaniu podobnie jak „Rarytasy” i „Carmen”, w paczkach po 20 sztuk. Cena ich została ustalona na 5,20 zł. „Silesia” będą produkowane w oparciu o tytonie pochodzące z importu (orientalne) z niewielką domieszką krajowych. Będą to papierosy o średniej mocy. (PAP)

## JUTRO LOSOWANIE

PIERWSZEJ MAJOWEJ GRY „KOZIOLKÓW”!

ZŁOŻ ZARAZ KUPONY!

K4022

# Książki i kwitnące bzy

Jakże ten czas leci, jak szybko zmienia się niejedno wokół, że potem już jedynie przez wspomnienia, szczytki refleksji czy anegdote, zdać sobie można sprawę z trudności, jakie wyrastały na każdym kroku. Któż w Polsce mówi dziś o analfabetyzmie, już nie jako o problemie, ale nawet tu i ówdzie występującym zjawisku? Zmienia się treść zdań do wykonania. Oto przed nami znów tradycyjne dni książki, oświaty i prasy. Wiele aktywności, ale jeszcze więcej przemysłowej, konkretnej roboty.

Dni oświaty: Wspominałem o analfabetyzmie, bo przypominało mi się, jak to dobry dziesięć lat temu czy jeszcze więcej, właśnie w takim majowym okresie następował szturm na ostatnie bastiony analfabetyzmu. Całą tą akcją kierowały związki zawodowe. I oto w piękny dzień majowy do oddziału poznańskiego Związku Literatów na deszcz odbite na powielaczu pismo, żądające podania w określonym terminie, wielu jeszcze analfabetów tej znanej instytucji... Ano były czasy. Inna sprawa, że złośliwi twierdzili, iż pismo nie było tak bardzo pozbawione sensu, bo wcale nie jest powiedziane, jakoby wszyscy członkowie Związku Literatów umieli pisać...

Treść majowych dni zbliżała do oświaty i kultury poza staję w ogólnych zarysach bez zmian. Tylko akcent kładzie się co roku na jakiś szczególnie ważki problem.

## Kultura powszechna

Dni majowe zawsze jednak znakomicie ułatwiają percepcję książki, poszerzają zasięg słowa drukowanego, popularyzują niejedną z ważkich zagadnień współczesności. Były i są na pewno nadal czynnikami upowszechnienia.

O co chodzi w tym całym upowszechnianiu. O przybliżenie treści kulturalnych jak najszerszemu odbiorcy, o kształtowanie w nim poczucia smaku estetycznego, o wyrabianie umiejętności samodzielnej konfrontacji zjawisk, z jakimi się styka na co dzień. Co wymaga tu podkreślenia, że tych samych treści, tego samego smaku, takiej samej konfrontacji, jakimi żyje bardziej wyrobiony odbiorca.

Był czas bowiem, kiedy próbowano dzielić kulturę na elitarną, tą wyższą, dostępną wąskiemu kołu wtajemniczonych i na kulturę masową, niejako produkt dla prostactwa. Zwolennicy teorii kultury masowej szermowali sloganem, że to ma być wstępny krok ku tamtej, wyższej formie percepcji kulturalnej. Tym czasem w praktyce było to mnożenie drobniomieszczańskich gustów, schlebienie im i holdowanie.

Nie ma żadnej kultury masowej, kultura może i powinna być powszechną, dobrem ogólnym, społecznym. Ku wyższemu formowi obcowania z kulturą można dochodzić tylko poprzez wykształcenie smaku i głodu kultury na utworach bardziej przystępnych,

ale zawsze dających gwarancję wysokiego poziomu artystycznego.

Slogan o kulturze masowej zmarł śmiercią naturalną, ale różne powidoki tego tantiukiego hasła straszą jeszcze tu i gdzieindziej. W występach różnych dzikich zespołów, w jałowych po dalszej prowincji, w gorliwych obrońcach operetki jako szczytowej formy sztuki scenicznej, w taniec opakowań rodem z Ciemnogród, w kiczowatych tekstach poniekąd „masowych” piosenek, w ścianach zdobnych w „pikasy” po ludu wch gospodach.

## Doświadczenie środowisk

Oto pierwsza linia ofensywy w majowych dniach oświaty i kultury. Walka ze smirną z tandetą tzw. „masowej” kultury, walka z chucpą, pseudoartystów wszelakiej maści, walka z chałturą na wszystkich polach. Stąd tak wielki nacisk w tym roku na uderzenie na wieś, na dotarcie do najrzadziej odwiedzanych przez ekipy artystyczne zakątków, na zapoczątkowanie stałej akcji kulturalnej wszędzie tam, gdzie dotychczas znajdowała się w powijakach. Zasada wyjściowa niezwykle słuszna.

Szerzej również w tym roku organizatorzy „Dni oświaty” zamierzają korzystać z pomocy i doświadczeń środowisk społecznych. Nierealnym jest mniemanie, jakoby cała praca nad podciąganiem poziomu kulturalnego społeczeństwa spoczywać mogła wyłącznie na aparacie państwowo-administracyjnym. Ani państwo nie posiada jeszcze w tej chwili środków po temu, ani nawet przy największej bazie materialnej nie dokonałoby dzieła bez aktywnej pomocy społecznej. Po prostu trudno byłoby dotrzeć do niektórych środowisk, do pewnych grup, nie zawsze zaistniałaby pełna komunikatywność, co przecież jest gwarantem powodzenia planów polityki kulturalnej. Zagadnienie jest ważne wszędzie, ale znów szczególnego znaczenia nabiera w tzw. terenie, oddalonym od wielkich centrów kulturotwórczych.

Przed dwoma tygodniami na zaproszenie „Pojezierza” i „Domu Książki” bawilem w Olstyskim z cyklem spotkań autorskich. Pojawia się nie tylko możliwość konfrontacji z dzisiejszym stanem Mazur i Warmii z po-

przednimi doznaniem, ale także i sposobność dokładniejszego przyjrzenia działalności tej głoszonej w Polsce placówki społeczno-kulturalnej. Dwie sprawy zainteresowały mnie szczególnie: jak się „Pojezierze” rozwija i na jakich zasadach kształtuje się jego współdziałanie z pionem administracyjno-państwowym. Pisałem już przy innej okazji szerzej o tych sprawach. Może teraz wspomnę jedynie o tym, że w ramach „Pojezierza” utworzona została Fundacja Naukowa im. W. Kętrzyńskiego z wyściowym budżetem około miliona złotych, z własnymi lokalami, z własnym zapleczem wydawniczym i poligraficznym w drukarni akcydensowej pozostającej tegoż „Pojezierza” własnością. Rozrosły się terenowe kluby organizacyjne, w Młynarach np. klub zajmuje lokal w zabytkowym wiatrak, we Fromborku adoptuje wnętrze słynnej wieży wodociągowej, pono związanej z Kopernikiem, pierwszy zaś kwartał akcji klubowych zamknął się liczbą około 200 imprez, w tym i prelekcje naukowe, i wieczory autorskie i występy artystyczne... Współdziałanie? Jakże serdecznie mówił mi o tym i sekretarz KW S. Tomaszewski. Istnieje ścisła współpraca między woj. wydziałem kultury i instancjami partyjnymi oraz placówkami zawiązanymi bezpośrednio przez Ministerstwo Kultury. Po prostu podział pracy, wzajemna pomoc i wzajemna... życzliwość.

## Bez pośpiechu

Wiele mówiło się u nas o innym wymownym przykładzie takiego współdziałania społecznego z pionem administracyjno-państwowym, mianowicie o Lubuskim Towarzystwie Kultury. Jeszcze inny przykład daje Ziemia Jeleniogórska, zwłaszcza poprzez swe kluby w ośrodkach robotniczych.

Myszę tutaj o ciagle nie mogącym się zrodzić Wielkopolskim Towarzystwie Kulturalnym, które, czy nie najowocniejszym z rezultatów, o ile dojdzie do skutku, pamiętnego Festiwalu kulturalnego. Nie jestem za pośpiechem, lepiej odczekać, przeanalizować, zastanowić się nad każdym detalem sto razy, niż poćnić w zaraniu jakiś błąd, który może potem gorzko się zemścić. Apeluję natomiast, aby tegoroczne „Dni oświaty”, kiedy to ruszą w teren działacze kulturalni, bibliotekarze, dziennikarze, literaci i księgarze, kiedy żywe słowo podesperze druk, radio i telewizję uzupełnią występy zespołów artystycznych z prawdziwego zdarzenia — aby te dni wykorzystać do obserwacji, do zebrania wniosków, które zezwala ostatecznie ustalić przyszły ramowy profil działania Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego. Bo powstanie jego jest najwyższą kwestią czasu, nie od dziś istnieje gwałtowna potrzeba tego rodzaju placówki, która mogłaby iść w sukurs pionowi kulturalnemu reprezentowanemu przez odpowiednie wydziały rad narodowych.

„Dni oświaty” niosą za sobą jednakże i pewne niebezpieczeństwo. Zdarzało się, że traktowane były aktywnie, że ważniejszą dla tych i owych stawała się sprawozdawczość

z odbytych imprez, z wyjazdów w teren, ze sprzedanych ilości książek, niż rzeczywista treść tych inicjatyw. Ostatecznie można wszakże sprzedawać np. książki systemem wiązanych: worek cementu plus książka. Jakaż jednak z tego korzyść, poza wyczerpaniem remanentów? Można na spotkania autorskie spędzać dzieci z przedszkola i potem podawać trzytygodniowe dane o frekwencji, ale jakże to ma sens? Sedno tkwi w tym, aby zdawać sobie sprawę z wagi majowych dni oświaty i kultury, imprezy stałej długofalowej.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

# Jubileuszowa „Prawda”

Przed 50 laty w nocy z 4 na 5 maja 1912 roku w Petersburgu, przed domem nr 14 przy ul. Iwanowskiej, siedzieli drukarze, stali robotnicy zakładów przemysłowych w oczekiwaniu na pierwszy numer codziennej gazety robotniczej, której dano nazwę „Prawda”. Do godz. 10 odbito 60 tysięcy egzemplarzy. Robotnicy rozkolportowali ją niezwłocznie we wszystkich dzielnicach stolicy imperium carskiego.

Tak narodziła się gazeta, która miała odegrać olbrzymią rolę w dziejach ruchu robotniczego, w organizowaniu rewolucyjnej walki klasy robotniczej, w zespoleniu i umocnieniu szeregów partii bolszewików.

„Prawda” ukazała się w czasie, gdy pod wpływem strajków nad rzeką Leną na Syberii w kwietniu 1912 roku podniosła się fala rewolucyjna w Rosji. Cały kraj objęły strajki polityczne, — świadectwo nie tylko gniewu i oburzenia, lecz i politycznej dojrzałości klasy robotniczej. Były one dowodem, że w absolutystycznej Rosji możliwa stała się walka z kapitalizmem i że małe strajki mogą przerodzić się w wielki ruch polityczny.

## Wielki Dzień

Ukazanie się „Prawy” poprzedziła intensywna praca organizacyjna i agitacyjna partii komunistycznej. Pod koniec 1911 roku i na początku 1912 r. w tygodniku bolszewickim „Zwiedzia” żywo omawiano potrzebę powołania do życia codziennej, masowej gazety robotniczej. Do redakcji tego pisma zaczęły napływać skiadki grup robotniczych i poszczególnych robotników. Rosja robotnicza powołała więc „Prawdę” w 1912 roku jako wielki dzień i odtąd 5 maja jest świętem prasy radzieckiej.

Lenin w tym czasie był za granicą — w Paryżu. Nadzieja Krupka we wspomnieniach swoich pisze:

„Jak tylko zaczęła wychodzić „Prawda” Włodzimierz Iljicz przeniósł się z Paryża do Krakowa, skąd łatwiej by-



Z drukarni przyniesiono odbitki stron gazety. Naczelny redaktor „Prawy” P. Saliukow — po zapoznaniu się z nimi wydaje dyspozycję: „można drukować”.

ł kierować ruchem rewolucyjnym i pisać do tygodnika „Zwiedzia” i ukazującej się od pół roku „Prawy”. W liście do Swierdłowa Lenin pisał: „Właśnie w „Dniu” (tak konspiracyjnie nazywał Iljicz „Prawdę”) zawiera się istota ruchu rewolucyjnego. „Dzień” jest niezbędnym środkiem organizacyjnym dla zjednoczenia i rozwinięcia ruchu”.

Lenin włożył wiele wysiłku i pracy, aby zapewnić powodzenie pismu, wydawanemu jawnie w cytadeli wroga. Systematycznie pisał artykuły i notatki do „Prawy” nadsyłane z Krakowa. W ciągu 1912—1914 r. ukazało się w tym piśmie jego 280 artykułów i notatek. Z całej Rosji do redakcji „Prawy” napływały korespondencje, listy, gratulacje i składki na wydawnictwo. Tylko w ciągu pierwszego roku redakcja opublikowała 11.114 korespondencji robotniczych.

Historię pisma podzielić trzeba na trzy główne okresy. Pierwszy od 5 maja 1912 r. do 1. sierpnia 1914 r., tj. do dnia wybuchu pierwszej wojny światowej. Drugi okres — to rok 1917, rok Wielkiej Rewolucji Październikowej i wreszcie trzeci — po zwycięstwie, gdy „Prawda” stała się centralnym organem partii Lenina.

## Trzy okresy

Pierwszy okres — zwany częściej „polskim”, gdyż „Prawdą” kierował Lenin z ziemi polskiej — cechowała praca organizacyjna, przygotowująca masy robotnicze do rewolucji. Były to czasy ustawicznego zmagania się z cenzurą carską. Tylko w ciągu pierwszego roku istnienia pisma, było ono 41 razy konfiskowane. Redakcji wytoczono 136 spraw sądowych, a zmieniający się redaktorzy i autorzy przeżyli w więzieniu 48 miesięcy.

Najburzliwszy był jednak okres drugi, znamienny w wypadki historyczne. Runął tron carski. Mikołaj II abdykował. Powstał Tymczasowy Rząd Kiereński. W ruchu robotniczym starły się dwa kierunki: bolszewicki z Leninem na czele i mieńszewicki. Ważnym zadaniem partii bolszewickiej było najszybsze wznowienie wydawnictwa „Prawy”, jako oręża propagandy. Dnia 4 marca 1917 roku ukazał się pierwszy po rewolucji nowy numer „Prawy” w nakładzie 100 tysięcy egzemplarzy. Lenin przyjechał z zagranicy 4 kwietnia i natychmiast stanął na czele pisma, które mieściło się przy ul. Moika 32. Zanim przybył do Petersburgu zaskładał się jeszcze z zagranicy artykułami. Po powrocie, gdy znalazł się w posiadaniu całego kompletu „Prawy” z zdumieniem spostrzegł, że nie wszystkie jego artykuły były drukowane.

Stojąca blisko „Prawy”, żyjąca obecnie współpracowniczką tego pisma — E. J. Drabkina, we wspomnieniach swojego okresu zanotowała:

„Lenin po przejrzeniu kompletu „Prawy” stwierdził, że ówczesna redakcja, w której skład wchodził Stalin i Kamieniew, zamieściła jego pierwszy „List z daleka” z wielkimi skrótami a innych arty-

kułów w ogóle nie wydrukowała. W odróżnieniu od Lenina, który uważał że klasa robotnicza i jego partia, nie powinny udzielać żadnego poparcia ani obdarzać zaufaniem Tymczasowy Rząd, Kamieniew wypowiedział się za zaufaniem dla Kiereńskiego. Stalin na początku rewolucji zajął błędne stanowisko wywierania „nacisku” na Tymczasowy Rząd, aby zawarł pokój. Łatwo można sobie wyobrazić, jak oburzony był Lenin, dowiedziawszy się o wszystkim”.

## Trudne czasy

Tymczasem w Petersburgu, przemianowanym po destrukcji Mikołaja II, na Piotrograd, wypadki rozwijały się w zawrotnym tempie. Rząd Kiereńskiego dogorywał. Mieńszewicy i eserzy, którzy znaleźli się w Rządzie Tymczasowym, oficerowie i cała reakcja wystąpiły do walki, aby rozprawić się ze zniechęconym bolszewizmem.

Szczególnie trudne czasy nastały dla prasy bolszewickiej. Ośmiu razy redakcja „Prawy” musiała zmieniać tytuły, ostatnia jej nazwa brzmiała: „Raboczyj Put”. Dnia 7 listopada nowego stylu 1917 roku, o godz. 5.30 rano, z rozkazu Tymczasowego Rządu oddział junkrów z II Szkoły Oranienburskiej wdali się do redakcji i drukarni tego pisma, zabrali przygotowane nakłady i rozrzućli kaszty z czcionkami. Pismo zostało zamknięte.

W odpowiedzi na to Wojenno-Rewolucyjny Komitet Piotrogradu wydał inny rozkaz: „Wznówić wydanie zamkniętego pisma pod ochroną pułku Litewskiego i 6 rezerwowego batalionu saperów”. Tego samego dnia wieczorem ukazał się „Raboczyj Put” z zamiętną historyczną odczwą pt. „Do obywateli Rosji”. Tymczasowy Rząd obalony. Władza państwowa przeszła w ręce organu Piotrogradzkiej Rady Robotniczych i Żołnierskich Deputatów — Wojenno-Rewolucyjnego Komitetu, który stanął na czele petrogradzkiego proletariatu i garnizonu.

Rewolucja zwyciężyła. 27 października 1917 r. wznowiona została „Prawda”.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

## Pielęgniarki na skuterach

Pielęgniarki terenowego lecznictwa przeciwgruźliczego, w woj. katowickim stanęły przed koniecznością zdobycia prawa jazdy, bowiem Ministerstwo Zdrowia przekazało śląskiej służbie zdrowia 9 skuterów „Osa” i 9 rowerów, zamierzając wpłynąć w ten sposób na poprawę pracy w środowisku chorych. Dysponujące skuterami i rowerami pielęgniarki będą mogły częściej niż dotychczas odwiedzać mieszkających gruźlików.

Równocześnie Woj. Poradnia Przeciwgruźlica w Katowicach otrzymała 2 samochody marki „Landrover”, zakupione ze środków międzynarodowej organizacji „Unicef”. Ciekawą inicjatywą zaopatrywania lecznictwa przeciwgruźliczego w środki komunikacji jest realizowana dotychczas w formie eksperymentu w dwu województwach — katowickim i rzeszowskim. (ZAP)

## DLACZEGO GŁOŚNIK FAŁSZUJE?

Zagraj na banjo! Albo przynajmniej posłuchaj, jak ładnie brzmi ten przyjemny instrument. Jeśli jednak jesteś zadowolony melomaniem, który życie swoje strawił na walce z wszelkimi muzycznymi fałszami i zniekształceniami, jeśli droga Ci jest nade wszystko wierność wykonania melodii przez instrument lub głos ludzki — zaklinamy Cię na wszystkie Muzy: nie słuchaj banie przez radio.

Albowiem przemysłni inżynierowie — radiowcy skonstruowali to wspólne narzędzie hałasu wiedząc z góry, że przekazywane przez nie koncerty... będą brzmieć fałszywie, właściwie mówiąc — nie — prawdziwie, nie tak, jak brzmiałyby dla Ciebie, gdyby Twoje ucho znajdowało się wraz z Tobą bezpośrednio w sali Filharmonii.

Gdy rzną smyczki, dudni fortepian, grzmiały trąby i rogi i huczy beben — od owych źródeł dźwięku rozchodzą się na wszystkie strony fale. Jakże? Oczywiście także dźwiękowe. To co dociera do Ciebie, a ściślej biorąc do bebenków Twojego ucha, składa się z najrozmaitszych drgań dźwiękowych zarówno wolniejszych, jak i szybszych. Ucho zdolne jest do odbierania wrażeń, gdy fale dźwiękowe odpowiadają drganiom częstszym niż 16 w ciągu sekundy, wolniejszym zaś, niż 16.000 w ciągu takiej samej sekundy. To jednak, co słyszysz z głośnika radiowego, z całą pewnością nie posiada tak obłędnej skali drgań. Choć więc rozumiesz co mówią, co kto śpiewa choć

potrafisz rozróżnić melodię — nie jesteś w stanie uchwycić prawdziwo wszystkich barw dźwięku instrumentów muzycznych czy głosów ludzkich.

Kto, dlaczego i na jakiej podstawie pozbawia Cię pełni tych doznań? Oto pytanie, na które chcemy dzisiaj odpowiedzieć.

Pomiędzy fortepianem a uchem słuchacza radiowego znajduje się wiele urządzeń technicznych, które bez najmniejszej żenady chwytają głos, przekształcają go na drgania elektryczne, drgania te następnie przekazują przy pomocy fal radiowych, następnie zaś inne urządzenia — właśnie odbiorniki — odbierają te fale, wydławiają z nich owe wspomniane wyżej drgania elektryczne i przekształcają je na powrót na dźwięki.

Inżynierowie zgadzają się co do tego, że absolutnej wierności odtwarzania dźwięków nie sposób zapewnić — albo raczej, że uzyskanie dużej wierności odtwarzania byłoby bardzo kosztowne — ale nie mogą się między sobą pogodzić co do tego, jaka ta wierność powinna być. Choć — jako się rzekło — poszczególnych fragmentów aparatury, które mogą w nieuniknionym pośrednictwie między źródłem dźwięku a

uchem zawinić, jest sporo, jeden z nich najbardziej zasługuje na miano przysłowiowej „kości niezgody”. Są to kable, służące do przekazywania programów ze studia znajdującego się w jednym mieście do stacji nadawczej w innym mieście. Właśnie po takich kablach prowadzona jest transmisja, gdy słyszycie przez swoją lokalną radiostację zapowiedź: „Tu Warszawa i wszystkie rozgłośnie polskie...” Otóż spośród inżynierów jedni twierdzą (nie bez racji), że kable powinny być takie, aby „przepuszczały” prawie wszystkie drgania elektryczne, które zdolne jest odróżnić ludzkie ucho. Inni twierdzą (także nie bez racji), iż niewiele gorszy efekt i znacznie przy tym taniej uzyskuje się przy mniej doskonałych kablach, „zjadających” szybsze drgania elektryczne. Po cóż wysilać się na dodatkowe wydatki — mówią — jeśli i tak z odbiornika nie uzyska się pełnego, całkowicie wiernego wrażenia?

Z tym ostatnim — że odbiornik radiowy nie jest w stanie zastąpić w pełni sali koncertowej — trzeba się zgodzić. Co robić w tej sytuacji?

Wyjścia są dwa. Można albo wyrzucić się radia — co nie jest łatwe — albo się do niego przyzwyczaić. To ostatnie jest trudne tylko przez pierwsze pięćdziesiąt lat; ponieważ jednak do półwiecza od daty nadania przez radio pierwszego koncertu brakuje tylko sześć lat, długo już czekać nie będziemy.

S. WEINFELD



## Pracownicy poszukiwani

**Zakłady Tworzyw Sztucznych „Pustków”** w Pustkowie, poczta Brzeźnica Dębicka, woj. rzeszowskie, stacja kol. Kochanówka — zatrudnia zaraz: **inżynierów chemików** o specjalności — tworzywa sztuczne; **2 inżynierów-mechaników — energetyków**; inżyniera ze specjalnością technologii drewna; **2 inżynierów-mechaników**. Wymienieni zatrudnieni zostaną na stanowiskach kierowniczych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia. Warunki pracy oraz mieszkania do omówienia na miejscu. K3864

**Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów** w Poznaniu - Antoninku, ul. Warszawska 349, przyjmują natychmiast:

1. głównego technologa,
2. st. technika do działu urządzeń naprawczych - obsługowych,
3. ślusarza - tokarza do kontr. techn.,
4. maszynistkę.

Dojazd do pracy z Poznania autobusem zakładowym. K3919

**Starszego księgowego** ze znajomością księgowości w budownictwie oraz **elektromonterów** i **pomocników elektromonterów** przyjmie od zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa** Poznań ul. Wawrzyńska 1-7. (płaca wg układu zbiorowego w budownictwie) K3639

**Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne** w Poznaniu przyjmie zaraz wymienionych pracowników:

- 2 techników-mechaników-technologów,
- 1 technika drogowego,
- inżyniera elektryka z praktyką na stanowisku kierownika oddziału sieci,
- 1 inżyniera mechanika ze specjalnością komunikacji do biura studiów ruchu,
- 1 ekonomistę z praktyką na stanowisku kierownika sekcji planowania materiałowego w dziale zaopatrzenia,
- kandydatów na motorniczych i konduktorów,
- 20 kierowców z I kat. prawa jazdy na autobusy,
- kierowców z I i II kat. prawa jazdy na taksówki,
- 40 monterów samochodowych,
- 50 robotników do prac torowych i sieciowych,
- ponadto przyjmujemy kandydatów na konduktorów na pół etatu (kobiety i mężczyźni).

Uwaga: Monterów samochodowych oraz robotników do prac torowych i sieciowych przyjmujemy także spoza terenu m. Poznania na dojazd. K3643

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia Poznań, ul. Głogowska 131 pok. 12. K3643

**Starszego magazyniera** do pracy w terenie, inspektora gospodarki materiałowej oraz **technika elektryka** zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich**. Zgłoszenia w Sekcji Kadr, Poznań, ul. Świętosławska 12. Warunki płacy i pracy do omówienia. K3732

**Spółdzielnia Pracy „Samochód”** Poznań, ulica Jackowskiego 49 zatrudni zaraz: **inżyniera specjalistę budowy nadwozi** wzgl. **inżyniera-mechanika**, **technika normowania**, **blacharzy samochodowych**, **tokarzy**, **spawacza**, **pracowników działu technicznego**. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K3720

✚  
Po długich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, sp.

## Roch Zalewski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pozostają  
ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE, ZIĘĆ,  
SYNOWE I WNUKI

7650g

✚  
W dniu 2 maja 1962 r. po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zmarł mój najdroższy mąż, nasz troskliwy, nigdy niezapomniany tatuś, ukochany syn, brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 53, sp.

## Czesław Adamczak

ARCHITEKT

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W nieutulonym żalu

ŻONA Z CÓRKAMI, MATKA I RODZINA

Poznań, ul. Czesława 17 m. 23. 7383g

✚  
Dnia 4 maja 1962 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najlepsza i najdroższa nam matka, teściowa, babunia, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 67, sp.

Z MLECZAKÓW

## Jadwiga Tepper

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni  
SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I RODZINA

7652

**Gnieźnieńskie Miejskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego** w Gnieźnie, ul. Tumskiego 3 przyjmie zaraz pracownika z przygotowaniem technicznym — wyższym względnie średnim na stanowisko kierownika Zakładu Metalowego. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. Wnioski wraz z życiorysem oraz odpisami świadectw należy kierować pod w.w. adresem. K3687

**Zakłady Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych nr 3** w Poznaniu, ulica Bałtycka nr 52 przyjmą zaraz st. techników, kreślarzy, brakarzy, tokarzy frezów, (młodszych techników), elektryków z 3 grupą kwalifikacyjną BHP, oraz robotników transportowych. Dowóz pracowników autobusem zakładowym. K3648

**Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne** w Poznaniu przyjmie 7 terenu m. Poznania 100 kierowców z III kat. prawa jazdy na kurs II kat.

Warunek przyjęcia:

1. Podpisanie zobowiązania, że po przeszkoleniu i uzyskaniu II kat. prawa jazdy dany kandydat przepracuje w MPK jako kierowca taksówki co najmniej 2 lata a w razie zwolnienia się w tym okresie na własną prośbę względnie zwolniony zostanie z winy własnej to zwróci jednorazowo całkowity koszt przeszkolenia.
2. Posiadanie III kat. zawod. prawa jazdy i jeden rok praktyki jako kierowca oraz przejechanych 25.000 km.

Za okres szkolenia kandydaci otrzymają wynagrodzenie wg gr. III dla kierowców tj. 4.— zł na godz. a po przejściu na taksówkę 16 proc. prowizji od ogólnego inkasa. Ponadto otrzymają umundurowanie, deputat węglowy oraz bilety wolnego przejazdu środkami MPK.

Całkowity koszt przeszkolenia pokrywa MPK. Kurs rozpoczniemy około 25 maja br. i trwać będzie około 3-tygodni.

Kandydatów przyjmujemy do dnia 15 maja 1962 r. Wnioski przyjmuje i bliższych informacji udziela Dział Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK, Poznań, ul. Głogowska 131. pokój 12. I piętro. w godz. od 7—15. K3704

**Techników - mechaników i techników - elektryków** na różne stanowiska, również w przemysłowym laboratorium rentgenowskim zatrudni zaraz **Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego Przedsiębiorstwo Państwowe, Pleszew, ulica Słowackiego nr 14**. Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. K3744

**Specjalistyczne przedsiębiorstwo budowlane** zatrudni zaraz zaopatrzeniowców branży ceramicznej, elektryczno-narzędziowej, planistę zaopatrzenia oraz ekonomistę do sprawozdawczości i rozliczeń funduszu płac. Wymagane co najmniej wykształcenie średnie, możliwość z praktyką w budownictwie. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Oferty składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3749.

**Kierownika Wydziału Sprzedaży** o wysokich kwalifikacjach i dużej praktyce w branżach art. przemysłowych. Rzecznawcę branży odzieżowej, sprzedawcę terenowego branży odzieżowo-włókienniczej. Kontrolera odbioru jakości branży drzewnej. Księgowego oraz inwentaryzatora. 2 st. referentów (1 z branży odzieżowej) z maszynopisaniem. Pracowników fizycznych do prac w magazynach. Podanie wraz z życiorysem prosimy kierować pod adresem WZSP Spółdz. Przeds. Handlu Poznań, ul. Kolejowa 19/21, pokój 11. K4014

✚  
W dniu 4 maja 1962 r. zmarł nasz długoletni pracownik, nieodżałowany Kolega

## Czesław Konieczny

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 7 bm., o godzinie 15,45 na cmentarzu na Junikowie. Cześć Jego pamięci!

Rada Miejsca P. O. P. Dyrekcja

Pracownicy BIURA ZBYTU SPRZĘTU

POMIAROWO - KONTROLNEGO W POZNANIU

7572g

✚  
Dnia 3 maja 1962 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, drogi brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 62, sp.

## Józef Piekuta

powstaniec wielkopolski,  
odznaczony Krzyżem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 6 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Naramowicach.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA Z RODZINĄ

Umóltowo, ul. Poznańska 17. 7572g

## Praca

Potrzebny pomocnik piekarski — kawaler, zaraz. Piekarnia Zygfryd Jarozyński, Czempin, Rynek 27. 6741g

Pa i lub pan potrzebni do wyrobu bućków bez wyrotek tylko fachowa siła poza dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7399g.

Potrzebna na stałe gospośka do pracującego małżeństwa i szkolnych dzieci. Zgłoszenia: Puszczykowo, Zróżdłana 2 m. 5, godz. 16—20. 7135g

Gospośkę z referencjami zaraz przyjmę. Tel. 525-55. 7208g

Który zakład fryzjerski przyjmie zdolną uczennicę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7215g.

Gospośka lub pomoc domowa dochodząca z gotowaniem, sprzątanym potrzebna. Referencje pożądate. Poznań, Złotna 1 m. 3. 7216g

Pomoc domowa dochodząca 3 razy tygodniowo przyjmę. Heweliusza 5 m. 11 (narożnik Palacza). 7220g

Wózniaka potrzebny do furmanstwa z utrzymaniem lub bez. Poznań, Głogowska 377. 7272g

## Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 7028g

Magister udzieli lekcji matematyki. Zgłoszenia: Grobla 27a m. 3. 7248g

## Kupno

Silnik do Fiata 1100 lub blok i wał korbowy kupię. Poznań, Magazynowa 11, warsztat. 6843g

Samochód „Moskwicz 407” kupię. Tel. 611-81, wewn. 165 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7019g.

Kupię garaż samochodowy blaszany składany. Tel. 630-45 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6258g.

## Sprzedaż

Drzewo budowlane 45 kubitów sprzedam. Józef Suchy, Pszczew, powiat Międzyrzecz. 6973g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 6581g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 6639g

W pierwszej bolesnej rocznicy śmierci drogiej Zmarłej odprowadzona zostanie w dniu 9 maja br., o godz. 8 w kościele Matki Boskiej msza św. żałobna za, sp.

BRONISŁAW

Kubińska

na którą zaprasza życzliwych  
SYN Z RODZINĄ

6807g

✚  
Dnia 4 maja 1962 r. zakończyła swój pracowity żywot, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza droga ukochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.

Maria Kandulska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 maja br. o godz. 9 w kościele parafialnym w Ptaszkowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ptaszkowo, Borzysław, Grodzisk.

7475g

## Wojewódzka Hurtownia Tekstylna

W POZNANIU

przy współudziale

Kaliskich Zakładów Przemysłu Jedwabniczego  
i Miejskiego Handlu Detalicznego Art. Przem.

## w Kaliszu

ZAPRASZA NA

## Giełdę - Kiermasz - Wystawę

tkanin czterech branż — szczególnie sukienkowych  
jedwabnych produkcji KZPJ „Bielarnia” w Kaliszu  
organizowaną

w dnach 11, 12 i 13 maja 1962 roku  
w sali Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego  
(obok teatru) — w godzinach od 11—19

Organizatorzy gwarantują:

wysoką jakość tkanin, szeroki wybór i fachową obsługę.  
K4120

Motocykl Jawa 175 cm<sup>3</sup>, nowy, sprzedam Skrzypin, Poznań, Dolna Wileńska 16. 6730g

Różne maszyny stolarskie sprzedam. Poznań, Powst. Wielkopolskich 5, telefon 542-59 (dawniej Artyleryjskiej). 6374g

Cegły, dźwigary, dachówkę z rozbiórki dla indywidualnego budownictwa sprzedaje Przedsiębiorstwo Robót Odgruzowawczych, Szczecin, Słowackiego 7 m. 4, tel. 374-34. 8619g

Samochód „Skoda” 4-drzwiowy sprzedam — bardzo dobry. Marian Szmaj, Oborniki Wlkp., ul. Powst. Wielkopolskich 10. 8620g

Tanio sprzedam samochód osobowy „Wanderer” po remoncie Góra Śląska, ul. 1 Maja 9. 8618g

Samochód „Skoda” 1100 w dobrym stanie sprzedam. Krawiecki, Jezioro, poczta Śmółkowo, pow. Chodzież. 8617g

Okażymie sprzedam silnik elektryczny krótkożwarty 4,5 kW oraz 2 kołnierze z pieśaków. Telefon 13-71. 6450g

Cegły czerwonej, pierwszego gatunku dostarcza wagonowo Cegielnia Gryfów Śląski, ul. Bucza Wylot, pow. Lwówek Śląski. K4135

Sprzedam motocykl WFM. Przebieg 2.000 km. Godz. 10—13. Poznań, Chłapowskiego 5a m. 6. 7263g

Wózek dziecięcy, głęboki, nowoczesny sprzedam. Rolna 64b m. 4. 7270g

## Lokale

Mieszkanie wylądzone — pokoje sublokatorskie (małżeńskie) — zamiany — poleca „Parcelo-Willa”, Czerwonej Armii 29. 6570g

Zamienię słoneczny pokój z kuchnią, spiżarką, samodzielną na dwa pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7274g.

## Nieruchomości

Domki od 60.000 zł, wille, parcele, gospodarstwa — duży wybór poleca Krawiec, Poznań, Garbary 53. 6663g

Nowa Wieś, blisko Poznania! Plac budowlany, obok stacji — sprzedam. Wiadomość: Warszawa, Emilii Plater 27 m. 3, Zaremba. K4131

Kupię domek lub połowę domu wylądzonego z wolnym mieszkaniem, chętnie ze sklepem. Kwa piszewski, Witkowo, Poznańska 7. 8616g

## Zguby

Zostawiłem akordeon 120-basowy w taksówce 29 kwietnia w godzinach rannych. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Kamiński, Śniadeckiego 23 m. 3. 7529g

Zgubiono 2 maja na ulicy Głogowskiej przy Palacu, projekt domku bliźniaczego. Zwrot za wynagrodzeniem. Stanisław Pniewski, Poznań, ul. Koltowa 52. 7655g

23 kwietnia br. nad War-  
tą zgubiono zegarek dam-  
ski. Zwrot wynagrodze-  
nia. Teresa Figler, Strzelecka  
28 m. 9. 7533g

Dnia 4 maja przybłąkał  
się pies duży, brązowy.  
Odebrać w przedziale  
nr 80, Długosza 25a, do  
godz. 16. 7587g

## Różne

Rolnicy! Osie, piasty, ha-  
mulce „tarcze” 20, 16, 15,  
do pojazdów ogumionych  
dostarcza szybko „Auto-  
metal”. Poznań-Jeżyce,  
Miła 17. 6158g

Koldry stare przerabiam.  
Smoczyńska, Poznań, ul.  
Kwiatowa 8 m. 14. 6232g

Matrymonialne

Dyskretnie, szybko, kore-  
spondencyjnie, pozna Ciep-  
lice Matrymonialne „Sy-  
renka”, Warszawa, Elek-  
toralna 11. Prześlij 10 zło-  
tych znaczkami, otrzy-  
masz 300 atrakcyjnych  
ofert, informacje. K3998

Kawaler lat 29, posiadają-  
cy własne mieszkanie,  
dom jednorodzinny w Po-  
znaniu pozna pannę roz-  
wiedzioną — wysokiego  
wzrostu. Oferty z foto-  
grafią skierować Biuro  
Ogłoszeń, Świerczewskie-  
go 3 dla 6276g.

Za spókoj duszy zmarłego dnia 2 września  
1960 r. w Pittsford — Anglia

profesora doktora  
Stanisława Kościatkowskiego

profesora b. Uniwersytetu Stefana Batorego  
w Wilnie — wybitnego uczonego, ułmowanego  
wychowawcy młodzieży i ofiarnej działacza  
oświatowego  
zostanie odprawiona msza św. żałobna w dniu  
7 maja (jako w wigilię Jego imienin), o godzi-  
nie 19,30 w kościele OO. Dominikanów, przy  
ul. Stalingradzkiej,  
o czym zawiadamiają  
PRZYJACIELE, KOLEDZY, UCZNIOWIE  
7387g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączny wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-13

Maj

Imieniny

Ireny

5

sobota

Słońce:

wsch.: g. 4.16  
zach.: g. 19.24

## Teatry

## W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — g. 16 „Irkucka historia”, g. 20 — „Cudowna woda”

## Kina

CHODZIEŻ — Ceramika: „Dziś w nocy umrze miasto”. Notek: „Okres próbny”, CZARNKÓW — „Szukam ojca”, GNIEZNO — Lech: „Wielki błękitny szlak”, POLONIA — „Uczeń diabła”, GOŚCIN — „Nafeta”, JAROCIN — „Zaduski”, KALISZ — Kosmos: nieczynne, Stylowe: „Toreador”, Wolność: „Z soboty na niedzielę”, KEPNO — „Wrzesień 39”, KOŁO — „Kwiecień”, KONIN — Górniki: „Gdzie diabeł nie może”, Energetyk: „Wózek”, KOSCIAN — „Czarodziejski miecz”, KROTOSZYN — „Kryptonim Cicero”, LESZNO — „Bitwa o Kozi Dwór”, MIEDZYCHÓD — „Miejsce na górze”, NOWY TOMYŚL — „Kolorowe pończochy”, OBORNIKI — „Wzgórze 905”, OSTROW — Roma: „Szczęśliwie się skończyło”, Słońce: „Jak zabić bogatego wujka”, OSTRZESZÓW — „Ludzie i wilki”, PILA — Millennium: nieczynne, Iskra: „Puccini”, PLESZEŃ — „Osaczony”, RAWICZ — „Czarne błyskawice”, SŁUPCA — „Walec pikowy”, SREM — „Rzeźnictwo”, ŚRODA — „Wzgórze 905”, SZAMOTULY — „Mściciel z Laramie”, TRZCIANKA — „Deszczowa piosenka”, TUREK — „Długa noc 1943”, WAGROWIEC — „Flap i Flap na bezludnej wyspie”, WOLSZTYN — „Maria Can delaria”, WRZEŚNIA — „Anatomia morderstwa”.

## Radio

## SOBOTA

WARSZAWA I: 8.30 — Muzyka; 8.50 — „Rozmowy poranne”; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert poranny; 10 — „Bajka z tysiąca i jednej lampy”; 10.10 — Koncert symf.; 11 — Dla klasy VIII; 11.30 — Pogodne mel.; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolnice kwadrans”; 12.30 — „Ubezpieczenie o wsi — wieś o ubezpieczeniach”; 12.45 — „Na swoją nute”; 13 — Dla klasy IV; 13.20 — Koncert Orkiestry Mandolinistów Rozgłośni Łódzkiej PR; 13.50 — Melodie francuskie; 14 — Zagadka literacka; 14.30 — Piosenki kompozytorów ros.; 14.50 — W rytmie polki; 15.30 — „Mój program na antenie”; 16.25 — Koncert muz. popularnej; 17.05 — Z życia ZSRR; 17.35 — Złoty sł. Gwóźdź; Halo, czy słyszysz mnie; 17.40 — „Romantyczna siódemka”; 18 — „Nasz Galup”; 18.20 — Publicystyka międzynarodowa; 18.50 — Kurs nauki jęz. franc.; 19.05 — „Wedrówki muz. po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie” nr 95; 22 — Gra Zespół J. Haralada; 22.30 — Sobotni cocktail rozrywkowy; 23.10 3 x 10 minut słynnych zespołów tanecznych.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 7.50 — Muzyka; 8.35 Kurs nauki jęz. ros.; 8.50 — Fragmenty operowe; 9.25 — „Z przyrodą na ty”; 9.40 — Kalendarz muz.; 10.30 — Aud. dokumentalna; 11 — Koncert chopinowski; 11.30 — M. Karłowicz: „Powracajcie fale” — poemat symfoniczny op. 9; 14 — Transmisja z trasy IV etapu Wyścigu Pokoju; 14.35 — Sport; 14.45 — „Z notatnika reportera”; 15 — Transmisja z trasy IV etapu Wyścigu Pokoju; 15.05 — Muzyka popularna; 15.30 — Transmisja z trasy IV etapu Wyścigu Pokoju; 15.35 — Dla dzieci; 16 — Transmisja z trasy IV etapu Wyścigu Pokoju; 16.10 — Gra Zespół Jazzowy A. Jędrzejowskiego; 16.30 — Transmisja z Karl Marx Stadt z zakończenia IV etapu Wyścigu Pokoju; 17.40 — Audycja aktualna; 18.35 — Felieton M. Jorsta; 18.45 — Piosenki H. Wolfa śpiewa J. Dziłkówna; 19.30 — „Matysiakowie”; 20.40 — „W szybkich tempach”; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Zespół J. Milana; 22 — „Zespół Dziewiątki”; 22.30 — Z nagrań wielkich artystów; 23 — Muzyka tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16.05, 17.50, 18.30, 21. 23.50.

## NIEDZIELA

WARSZAWA I: 8.15 — Kalendarz muz.; 9.05 — „Fala 56”; 9.20 — Antonio Vivaldi — Koncert na flet z orkiestrą D-dur, op. 10; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci; 11 — Kiermasz muz.; 11.40 — Aud. historyczna; 12.10 — Fel. z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Gra Polska Kapela; 12.55 — „Zielony Magazyn”; 13.10 — Koncert zyczeń; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — Opowieści wędrownicze; 15.30 — Koncert sol.; 16.05 — Przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — „Falszywa moneta” — słuchow.; 17.50 — Muzyka tan.; 19.05 — „Zespół Dziewiątki”; 19.25 — Głos złotej trąbki; 19.35 — „Radiowa piosenka miesiaca”; 20 — „Tydzień w kraju i na świecie”; 20.26 — Sport; 20.30

## Na warsztacie komisji WRN

## Jak lepiej wykorzystać budżet?

Na kwietniowym posiedzeniu Komisji Planu i Budżetu Wojewódzkiej Rady Narodowej przewodniczący WKPG — mgr. Witold Hempowicz złożył obszernie sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego w naszym województwie za rok 1961.

Na ogół założenia zostały wykonane, w niektórych działach nawet z pewnymi nadwyżkami. Na przykład w rolnictwie, w dziale produkcji roślinnej przekroczyliśmy plan o 11 proc.

## Radni pamiętają o swoich wyborcach

W sali obrad Ratusza we Wrześni odbyło się spotkanie radnych z wyborcami. Tematem spotkania było zaznajomienie społeczeństwa wrzesińskiego z wykonaniem budżetu miasta w roku 1961, planem kapitalnych remontów budynków mieszkalnych i ulic oraz inwestycji na rok 1962.

Planuje się kapitalny remont 34 budynków mieszkalnych kosztem 1.100.000 zł. Kapitalne remonty obejmą ulice — Lenina, Kilińskiego, Słowian, Wiewiórowskiego, Sadową. Remont ul. Zwirki i Wigury jest uzależniony od wybrania Komitetu Blokowego nr 8. Wyborcy domagali się rozbiórki rudery przy narożniku ul. Chopina i ul. Trzeciego Maja i ściecia tego narożnika z uwagi na duży ruch autobusów i samochodów ciężarowych. (K. St.)

## Eksportowe kłopoty Ostrowa

W Ostrowie dla odbiorców zagranicznych produkuje osiem zakładów.

Produkcja eksportowa Ostrowa wyraża się za I kwartał br. kwotą 57,5 mln. zł, z czego blisko 40 mln. zł — to udział Przedsiębiorstwa Jajczarsko-Drobiarskiego. Kwartałny plan eksportu nie został wykonany. Zabrakło — 10 mln. zł.

Gdzie szukać powodów? Największy zakład pracy miasta, ZNTK, zadania eksportowe na I kwartał wykonał zaledwie w 46 proc., co dało niedobór ponad 5 mln. zł. Przyczyn szukać można — jak na ironię — w odległych o kilkanaście kilometrów Skalmierzycach. Kolejowe Zakłady Nawierzchniowe tego miasteczka nie popisały się w roli kooperanta.

Tylko w 56 proc. wykonało plan eksportu Przedsiębiorstwo Skupu Zwierząt Rzeźnych. W tym wypadku decydował jednak czynnik od Przedsiębiorstwa niezależny, a mianowicie mała podaż zwierząt przeznaczonych do skupu. Braki w zaopatrzeniu nie pozwoliły wykonać zamówień RSP Krawców „1 Maja” (83,6 proc.), jednakże mistrzom igły udało się przesunąć termin dostaw i uniknąć w ten sposób przykrych konieczności płacenia kar konwencjonalnych.

Trzy przedsiębiorstwa: Wielkopolskie Zakłady Urządzeń Młynskich, Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Sklejak, Zakłady Automatyki Przemysłowej dały nieplanowaną na I kwartał produkcję eksportową w wysokości 1,9 mln. zł. Szczególnie pomyślną sytuację notuje się w Spółdzielni Mleczarskiej Skalmierzyce, która plan eksportu wykonała w 356 proc., dając dodatkową masę towarową o wartości 818 tys. zł.

(rj)

„Matysiakowie”; 21 — Niedzielne wieczory muz.; 21.55 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.40 — Wiersz miłości; 23.10 — „Wieczorna serenada”.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAN: 8.50 — Koncert solistów bułgarskich; 10 — Nowe płyty „Polskich Nagrań”; 10.30 — „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 11 — Gitar i piosenka; 11.20 — Zespół Dziewiątki; 11.40 — Słuchamy muzyki ludowej; 12.10 — Koncert Chóru Chłopięcego i Męskiego PFP pod dyr. S. Stulgrosza; 12.30 Muz. popularna; 12.50 — Muz. w rytmie walca; 13.15 — „Przewracając kartki”; 13.30 — Poezja i muzyka; 14 — Poznański koncert zyczeń; 14.58 — „Koziołki”; 15 — Dla dzieci; 15.45 — Kwadrans walców; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.05 — Publicystyka międzynarodowa; 17.15 — Koncert Zespołu Piosenki i Tańca im. Aleksandrowa; 17.30 — „Program z dy-

cent, w produkcji zwierzęcej — o 13 procent. Nie wykonano natomiast planu w zakresie przewidywanego rozwoju usług rzemieślniczych dla ludności, na skutek braku koordynacji w powiatach. W niektórych rejonach nie wykonano również planów melioracyjnych.

Jeśli chodzi o założenia planowe na 1962 r., to w rolnictwie wysuwa się na czoło problem pasz. Aby wyrównać jak najszybciej niedobory pasz w gospodarstwach, kładziemy nacisk na uregulowanie stosunków wodnych, a więc na przygotowanie do budowy zbiorników retencyjnych na rzekach. Chodzi bowiem o zwiększenie wydajności użytków zielonych. Poza tym pierwszeństwo mieć będzie produkcja nasion roślin pastewnych, wysokobiałkowych i węglowodanowych, jak (lucerna, konieczna, bobik, groch, seradela, peluska, ziemniaki, buraki, kukurydza).

Na tym samym posiedzeniu przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli wskazał na usterki w planowaniu i budżetowaniu niektórych powiatów i gromad. Nieprawidłowo układa się budżety, a potem dochodzi do przekraczania wydatków w poszczególnych działach, szukania pokrycia w innych itp. Przy kontrolach stwierdzono wiele niedokładności, usterek i nadpłat, braki w dokumentacji, w księgowaniu. Świadczy to o słabości zawodowej niektórych pracowników działów budżetowo-gospodarczych w powiatowych radach narodowych.

Inspektor NIK-u wskazał również na niedostateczne przygotowanie młodych pracowników biur projektowych budownictwa przemysłowego. Stwierdzono bowiem trzykrotnie przeróbki kosztorysów i do dokumentacji technicznej i jeszcze oddawano je do wykonania z niedokładnościami. Brak instalatorów powoduje przedłużanie robót budowlanych, a zatem podrażnianie budowanych obiektów. Wniosek NIK idzie w tym kierunku, by zwrócić większą uwagę na doszkalanie zawodowe kadry inżynierjno-technicznej i zwiększenie liczby rzemieślników instalacyjnych. Konieczna jest więc rozbudowa szkolnictwa zawodowego.

Jako przykład nieprzemyślenia do końca planowania, inspektor NIK podał historię Powiatowego Domu Kultury we Wrześni. Kilka lat temu podawano miastu pewien obiekt. Adaptacja miała kosztować 200 tysięcy złotych. Tymczasem wrzesińscy planiści oddali ten dom przedsiębiorstwu drzewnemu na warunkach.

## Poprawa w handlu wiejskim

Walne Zgromadzenie Delegatów PZGS podsumowało wyniki pracy i działalności spółdzielczego handlu wiejskiego w Ostrowskim. Rok ubiegły — co zgodnie podkreślono — był dla handlowców spod znaku CRS korzystny. Wiele otrzymało znacznie więcej artykułów do produkcji rolnej i przemysłowej. Poszerzono również sieć sklepów i zakładów żywienia zbiorowego. (oj)

wanikiem”; 18.45 — Recital gitarowy; 19 — O czym marzą dziewczęta”; 20 — Rewia piosenek; 20.30 „Koziołki”; 21.17 Sport; 21.20 — Fragment pow. E. Paukisty; 21.40 Koncert Poznańskiej Pietnastki Radiowej; 22 — Sport; 22.30 — Muzyka tan.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

## Telewizja

## SOBOTA

POZNAN: 11 — Progr. dla szkół „Geografia” — dla kl. V (W-wa); 11.30 — Przerwa; 16.30 — Transm. z Wyścigu Pokoju (Karl Marx-Stadt); 17.35 — Program tygodnia (W-wa); 17.50 — Program tygodnia (lok.); 18 — Progr. dla dzieci: Teatrzyk Violinek (W-wa); 19.10 — „Paragraf i fajka” (W-wa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20.05 — Film fab. prod. ang. „Lady Hamilton” od l. 16 (lok.); 22.05 — Kronika Filmowa i ostatnie wiadomości (W-wa); —

ształy wytwórcze i magazyny, a na PDK wynajęli budynek prywatny. Później komisja kontrolna orzekła, że obiekt nie nadaje się na ten cel mimo wydatkowania 280 tysięcy zł. Powrócono więc znowu do dawnego obiektu, co kosztowało niebagatelną sumę 889 tys. złotych, tak bowiem budynek został zdewastowany przez zakłady stolarskie. (jk)

## „Dwie Ewy” na scenie w Gnieźnie

Państwowy Teatr Popularny z Grudziądza wystąpi gościnnie w Gnieźnie w sobotę i niedzielę 5 i 6 maja br. Na scenie Teatru w Gnieźnie ujrzymy ciekawą komedię Michała Rusinka pt. „Dwie Ewy”. Jest to sztuka współczesna, w sposób lekki i bezpretensjonalny atakująca obyczajowe zacofanie w naszym społeczeństwie, dotycząca przede wszystkim problemu nieślubnych dzieci.

W przedstawieniu reżyserowanym przez Aleksandra Gąsowskiego i w oparciu plastyczny Ines Kuske udział biorą: Joanna Biesiada, Lilian na Brzezińska, Irena Charkowska, Diana Łozińska, Irena Lubicz-Łozińska, Jadwiga Lułińska, Izabela Niewiarowska, Marzena Tomaszewska i Wiesław Wołoszyński. (na)

## Bogaty program Dni Oświaty

Caprzykiem harcerzy i młodzieży ZMS zainaugurowane zostały w Ostrowie, w dniu 3 maja obchody Dni Oświaty, Książki i Prasy. Interesująco zapowiadający się program Dni OKiP został już przedyskutowany na licznych naradach, które wyłożyły Powiatowy Komitet Obchodu, składający się aż z 25 osób. Na jego czele stanął sekretarz propagandy KP PZPR J. Kapalczyński.

Na brak ciekawych imprez nikt nie będzie narzekał. Liczne wystawy — z których na uwagę zasługują wystawa pt. „Literatura w filmie” oraz wystawa książek i czasopism w klubie SD — przyciągną niewątpliwie nie mniejszą liczbę widzów, jak przeróżne spotkania i występy. I tak do Odolanowa, Sieroszewic i Czarneolasu przyjeżdża na wieczór autorski m. in. znany literat — L. Prorok. Mieszkańcy Sośn. Przygodzie i Odolanowa spotkają się z aktorami PPiE z Poznania. Prócz tego zorganizowane zostaną inne spotkania jak np. z

## Pomoc dla podopiecznych

Przy wybitnej pomocy działaczy i aktywistów, Miejski Komitet Pomocy Społecznej w Lesznie zorganizował kwotę uliczną na rzecz swoich podopiecznych. Zbiórka przyniosła 2.521,60 zł.

Ostatnio do Miejskiego Komitetu Pomocy Społecznej przekazano wiele darów. M. in. Spółdzielnia Inwalidów „Start” ofiarowała odcień i obuwie wartości około 5 tys. zł. Spółdzielnia „Leszczynianka” przysłała materiał sukienkowy z przemyślenia, a Koło Ligi Kobiet przy MHD przeznaczyło odcień i obuwie. Pracownicy Spółdzielni Pracy im. M. Kopernika przekazała dla podopiecznych kwotę 3 tys. zł. (R)

22.25 — Plebiscyt piosenki — program rozrywk. (W-wa).  
KATOWICE: 9.15 — Film fab.; 20.35 — Film fab.

## NIEDZIELA

POZNAN: 14.15 — Widow. dla dzieci: „Biała myszka” (W-wa); 14.40 — Polska Kronika Filmowa (W-wa); 14.55 — Niedzielnia Biesiada (Łódź); 15.35 — Wyniki losowania „Koziołków” (lok.); 15.37 Film; „W krainie Disneya” (lok.); 16.25 — „Majowe rytmy” — progr. rozrywk. Poznań — o gołnopol.; 17.05 — Film serijny: „Wakacje z piosenką” (lok.); 17.30 Transm. sportowa Wisła — Odra (K-ce); 17.55 — „Kraj młodości” — film krótkometr. (W-wa); 18.25 Finał Olimpiady Szkolnych Lig Quizowych (W-wa); 19.30 — Dzieńnik (W-wa); 20 — Koncert rozrywkowy (W-wa); 20.30 — Niedziela sportowa (W-wa); 20.50 — Niedziela Sportowa Wlkp. (lok.); 21 Film fab. prod. ameryk. „W rytmie swinga” od l. 16 (lok.).

## Nowe sztandary

## Z harcerskiej poczty

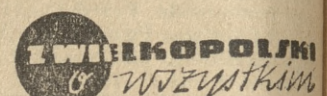
Kominki, wieczornice, ogniska, służba dziecku, działalność dla oświecenia — to najpopularniejsze zajęcia, którymi organizacja najmłodszych zdobyła sobie sympatię oświecenia. Nic więc dziwnego, że w swoich poczynaniach harcerze znajdują pomoc starszych, że zdobywają zaufanie społeczeństwa i władz. W tegorocznych obchodach 1-Majowych harcerze wzięli gremialny udział. W kilku powiatach 1 Maj był specjalnie radosny dla harcerzy.

Gniezno. W przeddzień Święta Pierwszomajowego w powiatowym zlocie uczestniczyło ponad tysiąc harcerzy. Po przemarszu ulicami miasta odbyła się wielka wieczornica. Rano, 1 Maja przed rozpoczęciem pochodu I sekretarz KP PZPR w Gnieźnie — Mieczysław Długi wręczył hufcowi gnieźnieńskiemu sztandar ufundowany przez Komitet Powiatowy Partii, życząc jednocześnie harcerzom, by w dalszym ciągu rozwijali swoją pracę, by ponad dwutysięczny hufiec gromadził pod swoim sztandarem coraz więcej młodzieży.

Krotoszyn. Tu przed dwoma laty narodziła się „harcerska fala”. Nastąpił poważny wzrost szeregów. Hufiec zrzesza ponad dwa tysiące dzieci i może poszczycić się poważnymi osiągnięciami w pracach społecznych. W dniu 1 Maja wręczono hufcowi sztandar, ufundowany przez Powiatowy Zarząd ZBoWiD-u.

Trzcianka. Dwutysięczny hufiec przeżył radosny dzień. Otrzymał sztandar z rąk I Sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR.

wego PZPR. Sztandar stanie się zachętą do dalszej pracy. W uroczystościach zorganizowanych przez harcerzy wzięli udział przedstawiciele partii i stronnictw politycznych i społeczeństwa. Program artystyczny przygotowali uczniowie Liceum Pedagogicznego w Trzciance. (jk)



## Polecamy uwadze MO

KROTOSZYN — Notuje się często wypadki drogowe powodowane przez pojazdy mechaniczne. Warto, by organa MO uchroniły samowolę kierowców, zwłaszcza na przebiegach i zakrętach, jak np. u wylotu ul. Koźmińskiej, Rybkowej i Czerwonej Armii. (fk)

## Lepiej ale...

JAROCIN — W I kwartale br. zanotowano pewną poprawę w świadczeniach ludności powiatu pocińskiego na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Młodzież szkolna, wykonana dotychczas 63,6 proc. planu rocznego, pracownicy — 27 proc. spółdzielczość — 30,5 proc. Poważne załogi mają Jarocinscy rzemieślnicy, którzy wykonali zaledwie 13,3 proc. planu. (alk)

## Wypadki

OSTROW — W Przedsiębiorstwie Budownictwa Terenowego w I kwartale br. wydarzyło się 7 wypadków przy pracy. Należy sadzić, że będzie to dzwoniem alarmowym dla kierownictwa, sygnalizującym, że z warunkami bezpieczeństwa nie jest w tym zakładzie najlepiej. (rj)

## Nowy klub

SŁUPCA — Przy Zarządzie Powiatowym LPZ w Słupcy powołano do życia Klub Oficerów Rezerwy, którego przewodniczącym wybrano Ludwika Gawrycha. (fk)

## Szkolą się traktorzysty

JAROCIN — Dla potrzeb Kółek Rolniczych, Powiatowy Związek Kółek Rolniczych w Jarocinie przekazał ogółem 127 traktorzystów. Ostatnio zorganizowany przez POM 4-miesięczny kurs ukończyło 30 traktorzystów, skierowanych przez kółka rolnicze. (alk)



W Opatówku pow. Kalisz białą sówką prowadzoną przez Józefa Stempnińskiego wpadła na drzewo, a następnie potrafiła trasa Guźniczaka. Ten ostatni wracając zostali przewiezieni do szpitala, gdzie Stempniński zmarł. Prawdopodobnie wskutek zawrotu głowy. (alk)

Przy ul. Jarosława Dąbrowskiego w Rawiczu na zakręcie motocykl zderzył się z samochodem ciężarowym. Motocyklista — Stanisław Lisiak doznał ciężkich obrażeń. (alk)

W Lipowcu (pow. Krotoszyn) gmunt Kułbiak jadąc motocyklem wpadł na kamień i wskutek wypadku doznał złamania podstawy czaszki. W wyniku tych obrażeń nastąpił zgon. (alk)

Przy ul. Chrobrego w Gnieźnie 70-letnia Maria Jarzyna została potrącona przez motocykl i doznała złamania ręki. Podobny wypadek nastąpił w Borosławicach (pow. Kalisz), gdzie Antonina Sik zabiła nogę. (alk)

W Zielonej Górze (pow. Szamotuły) Kazimierz Sadowski, nie posiadając zezwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych, jadąc motocyklem i wpadł na drzewo. Sadowski został ciężko ranny. (alk)

W Brzozie (pow. Koło) Józef Pankowski, jadąc motocyklem, zderzył się z ciężarówką i doznał poważnych obrażeń. (alk)

Z poważniejszych powodów zgłoszonych przez Michałowo (pow. Kalisz) spłonęła stodoła i obora wraz z inwentarzem żywym i martwym. Szczegółowo (pow. Jarocin) — spłonął dom mieszkalny. (y)

